Kurier Szczeciński

ŚRODA, 14 KWIETNIA 1976 ROKU
WYD. AB

Nr 85 (9774) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

◆ W miastach — ciaśniej ◆ Mężczyźni żyją krócej ◆ Starzejemy się... ◆ Gdzie najłatwiej o żonę?

GUS „FOTOGRAFUJE" POLSKĘ

KAMERY PRZY TYM NIE BYŁO. Nasz obywatelski wizerunek powstał w drodze wielu tysięcy obliczeń, wrzuconych w pamięć maszyny cyfrowej, skąd wyszły przeszufladkowane i po dziurkowane językiem techniki, odkrywając nam całą prawdę o tym, jak prezentowała się ludność PRL roku 1975. I tak, Departament Badań Demograficznych i Społecznych GUS stał się autorem fotografii niezwykłej, na której każdy bez trudu znajdzie swoje odbicie.

NASZA polska rodzina jest wprawdzie niemała, zamknęła się bowiem z końcem roku 1975 liczbą 34 milionów 186 osób, jeśli jednak w kręgu najbliższych przyszedł na świat nowy obywatel, jego miejsce znalazło się wśród 340 tysięcy osób, o które w ciągu roku powiększyła się ludność naszego kraju. Tak „na oko" przyrost ten wydaje się całkiem pokaźny, choć w rzeczywistości nie stanowi nawet jednego procenta zaludnienia kraju.

W MIASTACH robi się ciaśniej. W ostatnich 2 latach w szeregi mieszczuchów weszło dalsze pół miliona osób, zwiększając ich udział w całej ludności kraju do 55,7 proc. Zadecydował o tym wzrosciе zarówno napływ ludzi ze wsi, zwiększona liczba urodzeń, jak i zmiany wynikające z podziału administracyjnego kraju. Częstochowa i Zabrze powiększyły nam grupę miast z liczbą powyżej 200 tysięcy mieszkańców — mamy ich w tej chwili 14. Metropolii ponad stutysięcznych mieliśmy 25, ale w roku 1975 przekroczyły tę granicę dalsze cztery miasta: Opole, Rybnik, Tychy i Wodzisław Śląski.

NIE rozwiązano wprawdzie jeszcze sprawy płci „na zamówienie", ale statystycy niosą nam nieco otuchy. Mówiąc ich językiem, obserwuje się systematyczny proces normalizacji płci, a mówiąc po prostu — **chłopcy rodzą się częściej!** Na tysiąc urodzonych dziewczynek przypada ich 1060, co obniża nam wskaźnik „zakobiecenia" mierzony liczbą pań przypadających na tysiąc panów z 1097 przed ćwierćwieczem do 1055 w roku ubiegłym.

Prawdę mówiąc, perspektywa jest obiecująca głównie dla pań, które dziś pokonują trudy żłobkowego życia, albowiem przewaga liczebna mężczyzn, tak wyraźna w młodszych grupach wieku, wskutek wyższej umieralności zanika w wieku około 33 lat.

Niestety, potwierdza się, że mężczyźni żyją krócej — w kolejnych rocznikach obserwuje się bowiem systematyczną przewagę kobiet, która w wieku powyżej 30 lat wykłada się 230 babciami na 100 dziadków.

NAJTRUDNIEJ wyjść za mąż w takich województwach jak: łódzkie-miejskie, warszawskie-stołeczne, tarnowskie, przemyskie, krakowskie-miejskie, krośnieńskie i nowosądeckie — prze

(Dokończenie na str. 2)

XV Zjazd KPCz kontynuuje obrady

Przemówienie Edwarda Gierka

14.4. PRAGA PAP. Dziś w środę w Pałacu Zjazdowym w Pradze kontynuuje obrady XV Zjazd KPCz. W trzecim dniu obrad delegaci dyskutują nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego, złożonym w pierwszym dniu przez sekretarza generalnego KC KPCz Gustava Husaka oraz nad podstawowymi kierunkami rozwoju gospo-

(Dokończenie na str. 3)

W Libanie nadal walki

14.4. PARYŻ, LONDYN PAP. Ostatnie godziny nie przyniosły żadnych zmian w Libanie. W Bejrucie i na pobliskich wzgórzach toczyły się w nocy z wtorku na środę walki między antagonistycznymi ugrupowaniami. Pociągnęły one za sobą śmierć 23 osób.

Trwa impas polityczny. Uchwalona przez parlament poprawka do konstytucji w sprawie wyboru nowego prezydenta nie została jeszcze wprowadzona w życie. Wciąż oczekuje się dymisji dotychczasowego szefa państwa Sulejmana Farandżiji.

Zamach na życie szefa rządu Czadu

14.4. PARYŻ PAP. We wtorek w stolicy Republiki Czadu — N. Dżamenie w czasie defilady rzucono 3 granaty w kierunku trybuny, gdzie znajdował się szef rządu tego afrykańskiego kraju, gen. Felix Mallouma. W czasie zamachu nie doznał on żadnych obrażeń. Na skutek wybuchu granatów zginęły 4 osoby (w tym członek ochrony F. Mallouma) a 72 zostały ranne. Dwie osoby poniosły śmierć w momencie zamachu, zaś dwie zmarły w szpitalu.

Wiadomości dnia

BONN. W Hamburgu trwają obchody 90 rocznicy urodzin Ernsta Thaelmanna — przywódcy niemieckiej klasy robotniczej, zamordowanego w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. Zapoczątkowało je otwarcie muzeum w domu, w którym mieszkał. Dziś odbędzie się międzynarodowe sympozjum, poświęcone działalności politycznej E. Thaelmanna, jutro — masowy wiec dla uczczenia jego pamięci.

PARYŻ. W dniach 14—16 kwietnia w Ludowej Republice Bułgarii złoży oficjalną wizytę francuski minister spraw zagranicznych Jean Sauvagnargues.

RZYM. Rządząca we Włoszech partia chrześcijańskich demokratów ma dziś powziąć decyzję w sprawie rozpisania nowych wyborów powszechnych w związku z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym w kraju.

PERSKIE OKO? (CAF)

XI Szczeciński Tydzień Teatralny

Trzy dalsze propozycje teatrów małych form

„ODWRÓT gefrajtra Müllera" był pierwszym z trzech przedstawionych wczoraj na Szczecińskim Tygodniu Teatralnym monodramów. Scenariusz (według powieści Fritza Hofmana „Spadek po generale") opracował Jan Wojciech Krzyszczak, który również reżyserował i wykonał udramatyzowany monolog.

ODWRÓT, o którym opowiada, to finał, gdy „wielka wspaniała niemiecka wojna doczłapała tutaj, do małego południowoczeskiego miasta" i nadszedł dzień 9 maja 1945 roku. Generalski ordynans i kierowca plastycznie opisuje powrót do rodzinnej Bawarii po samobójczej śmierci swego szefa w prozaicznym wychodku. Müller z obrzydzeniem mówi o generale, u źródeł tego uczucia jednak nie leży jakikolwiek cień refleksji moralnej. On sam chce przeżyć za wszelką cenę i okradziszy pryncypała dotrzeć z łupem do domu. Jest małym kretaczem, pospolitym cwaniakiem, ślepym na czyjkolwiek los poza własnym.

KATOWICKA aktorka Barbara Kobrzyńska treść swego występu oparła na tomie poezji Anny Świrszczyńskiej „Jestem baba", w układzie Jerzego Kreczmara. Tom ten wzbudził swego czasu duże kontrowersje w środowisku literackim, co nie stało się bez przyczyny.

PIERWSZĄ część monodramu wypełniły teksty mówiące o kobiecej małej stabilizacji w złym: odbieraniu razów, upokorzeń, samotności, starości. Były to konspekty reportaży ze smutnej codzienności żon i matek bitych i poniewieranych. Następnie na plan weszły utwory przepojone tyleż biologią, co i wstrętem do niej, a także ukazaniem walki płci. „Jestem baba" absolutnie trafnie oddaje temat. Ciekawie pomyślane przerywniki muzyczne wykonał przy fortepianie Michał Banasik.

NA KONIEC obejrzeliśmy trudny do sklasyfikowania spektakl pod nazwą „Papkinada" autorstwa Alfreda Mieczkowskiego. „Fredrowska inspiracja sceniczna" jak mówił program, sprawiła, iż A. Mieczkowski napisał dalszy ciąg „Zemsty" Aleksandra Fredry.

POMYSŁ mógłby zdać egzamin, gdyby wierszem Fredry opowiedzieć współczesną treść, lub gdyby Papkinowi, Rejentowi i Cześnikowi

(Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA PAP. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 13 bm. dokonało oceny realizacji zadań gospodarczych w I kwartale br.

Uzyskane wyniki są dobre. Osiągnięty został wysoki wzrost produkcji przemysłowej i poprawiła się jej rytmiczność. Nastąpiło to w warunkach dalszego wzrostu wydajności pracy i niższego niż planowano przyrostu zatrudnienia. Racjonalnie gospodarowano funduszem płac, co wyraziło się poprawą relacji ekonomicznych. Te pomyślne tendencje trzeba utrzymać w następnych miesiącach.

Zgodnie z założeniami planu w budownictwie skoncentrowano siły i środki na inwestycjach kontynuowanych, które powinny już w roku bieżącym dać dodatkową produkcję na rynek wewnętrzny i eksport. W dyskusji wskazano na konieczność ścisłego przestrzegania ustalonych w planie terminów oddawania obiektów do użytku.

(Dokończenie na str. 2)

Wczoraj — godz. 13 min. 16

Ruszyła szósta turbina „Dolnej Odry"

WCZORAJ od rana przy bloku VI wszyscy byli na swoich stanowiskach. Budowniczowie, służba rozruchu, dyrektorzy, monterzy. Po kolejnych próbach i usunięciu drobnych awarii, jakie przy tak skomplikowanych urządzeniach zdarzają się, zapoczątkowano etap rozruchu. O godzinie 13 minut 16 ruszył wirnik. Pierwsza ulga. Potem skrupulatne sprawdzanie na pomiarach, pozwoliło na stopniowe zwiększanie obrotów.

(Dokończenie na str. 2)

Przypłynęły domy z Leningradu

W PORCIE szczecińskim na Nabrzeżu Rumuńskim zapoczątkowany został rozładunek elementów budowlanych ze statku m/s **„Eugenie Cotton".** Jednostka ta przypłynęła z pierwszą tegoroczną partią prefabrykatów z Leningradu. Tak więc zapoczątkowany został ciągły transport prefabrykatów dla czterech budynków mieszkalnych osiedla Kalina II.

W pracach rozładunkowych biorą udział doświadczeni dokerzy oraz ekipy szczecińskiego „Transbudu", które przewożą elementy na plac budowy przyszłego osiedla. Pierwszy statek mieści w swych ładowniach ponad 4 tys. ton materiałów budowlanych oraz części i elementy konstrukcyjne dla dwóch dźwigów o specjalnych wysięgnikach.

Praca przebiega bardzo sprawnie. Zasługa to doświadczonych portowców i transportowców, którzy w poprzednich latach rozładowali i przewieźli dziesiątki tysięcy ton elementów Dziś zmontowane, tworzą piękne osiedle „Przyjaźń" i „Kalina I".

Za kilkanaście dni przyjadą do Szczecina radzieccy specjaliści z Kombinatu Budowy Domów w Leningradzie, którzy będą montować bloki. Pracownicy z SPBO-2 przygotowują natomiast fundamenty a po zmontowaniu bloków podejmą prace wykończeniowe w poszczególnych mieszkaniach. (z)

DZIŚ W NUMERZE: Mistrz — pozycja i ranga ◆ Dla radnych — pierwszy egzamin ◆ Dziennik budowy ◆ Człowiek w społeczeństwie

Egz. obow. Reg. 701/76

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

22 wybrańców trenera Górskiego

12 BM. zebrało się w Katowicach 22 piłkarzy, wybrańców trenera K. Górskiego na mecz z Francją. Po krótkim odpoczynku wszyscy udali się autokarem do popularnego ośrodka sportowo-wypoczynkowego w Kamieniu koło Rybnika. Przez kilka dni trener K. Górski prowadzić tam będzie zajęcia konsultacyjne, po których piłkarze udadzą się do swoich macierzystych klubów, by w najbliższą sobotę rozegrać kolejną rundę rozgrywek ligowych. Kazimierz Górski powołał na to krótkie zgrupowanie następujących zawodników: Karweckiego, Tomaszewskiego, Janasa, Szymanowskiego, Maculewicza, Włodarczaka, Boguszewicza, Wawrowskiego, Rudego, Gorgonia, Deynę, Hnatio, Kasperczaka, Bonka, Olszę, Cmikiewicza, Szarmacha, Latę, Kmiecika, Kustę, Benigera i Ogazę.

Oto co powiedział trener Górski: „To krótkie, bo zaledwie 4-dniowe spotkanie ma wybitnie szkoleniowy charakter. Chcielibyśmy w tym czasie omówić głębiej braki i błędy reprezentacji zauważone przez nas podczas ostatnich występów międzynarodowych, a szczególnie w tym przeciwko Argentynie. Ponieważ do olimpiady w Montrealu coraz bliżej, chcemy już teraz omówić kilka spraw związanych z występem w Kanadzie. Do 22-osobowej kadry powołałem kilka „nowych twarzy", chcę ich po prostu bliżej poznać. Mogą się przydać już w najbliższym czasie.

O PIŁKARZACH PORTUGALII

NIEDAWNO byłem wraz z szefem „banku informacji" — Bernardem Blautem w Turynie, gdzie obejrzałem mecz Włochów z Portugalią. Szczególnie interesowali nas oczywiście Portugalczycy, którzy będą przeciwnikami Polaków w eliminacjach do Mistrzostw Świata w Argentynie. Zespół portugalski nie wystąpił w swoim najsilniejszym składzie. Ich trener jest w tej chwili w trakcie budowy zespołu. Na tle dobrze nam znanej drużyny włoskiej, która zagrała tym razem trochę inaczej niż w spotkaniach z polskimi piłkarzami, Portugalczycy pokazali się z zupełnie dobrej strony. W pierwszej połowie byli dla Włochów równorzędnym partnerem. Reprezentują styl gry bardzo przypominający ten, który oglądaliśmy w wykonaniu Argentyńczyków, oparty na dużych umiejętnościach technicznych poszczególnych piłkarzy, niezłej szybkości oraz krótkich podaniach.

Hokejowe MŚ

CSRS — Finlandia 7:1

CSRS — Finlandia 7:1 (1:1, 4:0, 2:0). Bramki dla CSRS zdobyli: Milan Novy — 2 (29 i 32 min.), Wladimir Martinec (20 min.), Jirzi Holik (22 min.), Boguslav Stastny (36 min.), Jirzi Bubla (44 min.) i Peter Stastny (60 min.). Jedyną bramkę dla zespołu fińskiego uzyskał Tapio Koskinen (2 min.).

ZSRR — Szwecja 6:1

ZSRR — Szwecja 6:1 (2:0, 2:0, 2:1). Bramki dla ZSRR zdobyli: Aleksander Malcew — 2 (4 i 25 min.), Borys Michajłow — 2 (8 i 45 min.) oraz Aleksander Jakuszew (25 min.) i Wiktor Szalimow (50 min.). Dla Szwecji: Lars — Gunnar Lundberg (51 min.)

Tabela

1. CSRS	8:0	32—2
2. ZSRR	6:2	22—8
3. Polska	4:4	15—25
4. USA	3:3	6—5
5. Finlandia	3:5	10—20
6. RFN	2:4	8—12
7. Szwecja	2:6	6—12
8. NRD	2:6	6—21

Dziś grają:

Polska — USA (17)
NRD — RFN (20.30)

Piłkarski szlagier

SPOŚRÓD 6 półfinałowych spotkań europejskich pucharów piłkarskich, największe zainteresowanie wzbudza pojedynek obrońcy Pucharu Europy Bayern Monachium z Realem Madryt (pierwszy mecz 1:1). Mecz ten (transmitowany przez polską TV — godz. 20) określany jest jako przedwczesny finał PE.

„Faworytem będzie Bayern — powiedział po przylocie do Monachium trener Realu Miljan Miljanic. Wystąpimy już ze stoperem Pirrim i bocznym obrońcą Solem, ale bez kontuzjowanych — pomocnika Velasqueza i napastnika Martineza".

W drugim półfinałowym meczu PKME spotkają się się PSV Eindhoven i St. Etienne. Będzie to rewanż za zwycięstwo St. Etienne 1:0.

W PZP spotykają się West Ham Utd. — Eintracht Frankfurt n/Menem (1:2) i Anderlecht Bruksela — Sachsenring Zwickau (3:0).

W Pucharze UEFA FC Brugge podejmuje Hamburger SV (1:1) a Liverpool — Barcelonę.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Nałęczów" z Gdyni.
m/s „Skierka" ze Szwecji.
m/s „Dziwożona" z Danii.
m/s „Energetyk" z Narvilku.
m/s „Kopalnia Piaseczno" z Hamburga.
s/s „Sołdek" z Danii.
s/s „Szczecin" z Danii.
s/s „Malbork" z Danii.
m/s „Przemyśl" z Danii.
s/s „Katowice" ze Szwecji.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Krasnal" do Francji.
m/s „Kopalnia Kleofas" do Włoch.
s/s „Brygada Makowskiego" do RFN.

W PORCIE:

DZIŚ RANO przy nabrzeżach portowych cumowały 33 statki, natomiast 7 jednostek oczekiwało na redzie na wprowadzenie do portu.

W godzinach nocnych w bazie węglowej w Świnoujściu zakończył załadunek frachtowiec bandery hiszpańskiej m/s „Jovellanos". Masowiec ten w godzinach rannych opuścił port świnoujski, udając się w rejs z polskim węglem do hiszpańskiego portu Gijon.

Minionej doby portowcy ZPS przeładowali ogółem 69 450 ton różnych towarów.

XI Szczeciński Tydzień Teatralny

(Dokończenie ze str. 1)

kazać mówić aktualną polszczyzną. Utwór A. Mieczkowskiego jest powtórzeniem głównego wątku „Zemsty" napisanym przy użyciu staropolskiego słownictwa i prowadzącym do takiej samej konkluzji jak w oryginale. Oryginał wyszedł z tej konfrontacji zwycięsko.

Monodram reżyserował i wykonał Stefan Pułtorak z Warszawy na tle scenografii Adama Kiliana.

DZIŚ w klubie „13 Muz" dalsze trzy spektakle: „Wytłumaczmi stary" Jana Bijaty (Teatr „eref 66"), „Improwizacje" w/g Adama Mickiewicza (Teatr Adekwatny) i „Opowiadania o ZOO" Edwarda Albee'go (aktorzy poznańscy).

„PAPKINADĘ" będą dziś oglądać widzowie w Stargardzie oraz w klubach „Ruchu" Danowa i Radzanka, „Traktat o krasnoludku" w klubie „Ruchu" jednostki wojskowej, Zakładowym Domu Kultury Stoczni im. A. Warskiego, Klubie PPDiUR „Gryf". Ponadto o godz. 20 na Małej Scenie Rozrywki wystawiony będzie „Champion", a w Teatrze Lalek „Pleciuga" — „Motyla miałem sen" (godz. 18) i „Traktat o krasnoludku" (godz. 20).

* * *

PO SPEKTAKLU „Doktora Judyma" w wykonaniu Teatru Ochoty, zwróciliśmy się do jego dyrektora Jana Machulskiego z prośbą o odpowiedź na trzy pytania.

— Z myślą o jakim odbiorcy przygotowuje Teatr Ochoty swoje przedstawienia i z kim podejmuje dyskusję?

— PRZYCHODZI do nas głównie młodzież: począwszy od licealistów przez uczniów techników i szkół zawodowych, po młodych pracowników. Ochota, to dzielnica robotnicza i jej mieszkańcom wychodzimy naprzeciw.

— Co im mówicie, o czym każecie myśleć?

— O TYM, że trzeba szukać jak najwięcej motywów, żeby lepiej i ciekawiej żyć. O tym, że trzeba konstruować swój los.

— Realizujecie hasło: „wolny czas z żywym teatrem". Jak?

— JESTEŚMY teatrem otwartym. Do nas można przychodzić na próby, można rozmawiać z ludźmi teatru. Mamy Studio Młodzieżowe gdzie prowadzone są parateatralne ćwiczenia: dykcji, ruchu na scenie, rytmiki. Niektórzy uczestnicy Ogniska Teatralnego biorą udział w naszych spektaklach — np. w „Judymie". Ponadto po każdym przedstawieniu prowadzimy dyskusję o sprawach i ludziach. Młodzież zaprasza twórców, mamy coroczne teatralne obozy szkoleniowe. Prowadzimy także dziecięcy amatorski zespół pn. „Pchła Mała" oraz „Pchła Duża" z młodzieżą naszego Ogniska Teatralnego. Wszczęliśmy również próbę podjęcia na dłuższy czas pracy artystycznej i społeczno-wychowawczej w terenie. Była to akcja „Zamość wczoraj — dziś — jutro". Próba ta powiodła się, m.in. dzięki współpracy organizatorów z PTTK i WDK.

(jf)

Konkurs na scenariusz TV

OŚRODEK TV w Szczecinie ogłosił konkurs na scenariusz telewizyjnego widowiska teatralnego o tematyce morskiej. Czas trwania widowiska winien mieścić się w granicach 50—70 minut. Forma widowiska może być różna: dramat, komedia, komedia muzyczna, „Kobra" itp. Termin nadsyłania mija 15 czerwca br. Prace w 5 egzemplarzach winny być opatrzone godłem, do prac dołączona zamknięta koperta zawierająca nazwisko i adres autora, opatrzona tym samym godłem. Na konkurs można nadsyłać dowolną ilość, nigdzie dotąd nie publikowanych tekstów. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w lipcu br. w czasie trwania Dni Kultury Morskiej w Szczecinie.

Plaże za wydmami

KOSZALIN PAP. Wiejące od morza zimne wiatry uniemożliwiają często nawet w pełni lata opalanie się na plaży morskiej. W miejscowościach wczasowych nad morzem przystąpiono do budowy plaż poza wydmami, zasłoniętych przed zimnym wiatrem. Będzie można korzystać z nich od wczesnych miesięcy wiosennych do późnej jesieni.

POSIEDZENIE Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Omawiając sytuację w gospodarce rolnej zwrócono uwagę na spiętrzenie wiosennych prac polowych w wyniku przedłużającej się zimy. Dobre przygotowanie rolnictwa do wiosny i zwiększone dostawy sprzętu zmechanizowanego dla wsi sprzyjają nadrobieniu powstałych opóźnień.

W handlu zagranicznym uzyskano przyspieszoną dynamikę wzrostu eksportu. Należy podjąć niezbędne kroki, aby zapewnić dalszy rozwój produkcji przeznaczonej na eksport. Ważną sprawą jest również lepsze dostosowanie importu do planowanych zamierzeń inwestycyjnych oraz zmniejszenie zapasów nie zagospodarowanych maszyn i urządzeń.

Wiele uwagi poświęcono sprawom rynku. Pozytywnie oceniono wysiłek gospodarki na rzecz poprawy zaopatrzenia, wyrażający się w znacznym ponadplanowym wzroście produkcji i dostaw towarów rynkowych. W następnych miesiącach wysiłek ten powinien być kontynuowany. Konieczne jest zwłaszcza dalsze podnoszenie jakości wyrobów i lepsze dostosowanie asortymentu produkcji do zapotrzebowania nabywców.

Biuro Polityczne zapoznało się również ze stanem przygotowań handlu do okresu przedświątecznego. Zwiększone dostawy towarów pochodzenia krajowego i zagranicznego oraz kroki organizacyjne zmierzające do usprawnienia pracy placówek handlowych powinny przyczynić się do ułatwienia zakupów w tym okresie i zaspokojenia wzmożonego popytu.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono informację o realizacji uchwały Biura Politycznego sprzed dwu lat w sprawie doboru i kształcenia kadr dziennikarskich w Polsce. Uznano, że podjęte przedsięwzięcia zapewniają stały dopływ do zawodu młodych, utalentowanych dziennikarzy, wyposażonych w bogatą wiedzę fachową, reprezentujących wysoki poziom ideowy i zaangażowaną postawę społeczną.

GUS „fotografuje" Polskę

(Dokończenie ze str. 1)

waga kobiet sięga tam od 80 do 141 licząc na tysiąc mężczyzn. Z kolei najtrudniej się ożenić w woj. legnickim, w którym na każdy tysiąc obywateli w spodniach przypada tylko 989 spódniczek. Niemal idealnie „fifty-fifty" pod względem płci idą takie województwa jak: szczecińskie, gdańskie, elbląskie, suwalskie i słupskie.

CZY jesteśmy społeczeństwem młodym? Mimo notowanego w ostatnich latach wzrostu liczby urodzeń obserwuje się dalszy, acz powolny proces starzenia się ludności. Wyraża się on stałym obniżaniem udziału grupy dzieci i młodzieży w wieku 0—17 lat oraz wzrostem udziału grupy osób w wieku produkcyjnym. Udział tej pierwszej zmalał z 30,2 proc. do 29,6 proc., udział drugiej wzrósł z 11,9 do 12 proc.

W 1975 ROKU Marszu Mendelssohna wysłuchała rekordowa liczba młodych par, najwyższa od dwudziestu paru lat. Zawarto 330,8 tys. małżeństw, co oznacza, że blisko 10 par na 1 000 ludności stawało w tym czasie na ślubnym kobiercu. Jesteśmy zatem świadkami dalszego wkraczania w wiek matrymonialny licznych roczników powojennych. Najliczniej — biorąc na 1 000 mieszkańców — obrodziły śluby na północy i zachodzie kraju. Prym wiodą tu województwa: szczecińskie, jeleniogórskie i wałbrzyskie oraz elbląskie. Stosunkowo najmniej par wstępowało w związki małżeńskie w woj. katowickim, opolskim i białostockim.

JESTEŚMY społeczeństwem ruchliwym. W roku 1975 liczba migrantów sięgnęła ponad 863 tys. osób, przy czym towarzyszył tym wędrówkom wzrost zameldowań w miastach.

W. LASKOWSKA

Po wyroku w sprawie Jerzego Pawłowskiego

JAK już informowaliśmy niedawno Jerzy Pawłowski wyrokiem Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego został skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych na okres lat 10 oraz konfiskatę całego mienia.

Na marginesie procesu „Żołnierz Wolności" zamieścił komentarz, w którym charakteryzuje przestępczą działalność oskarżonego.

W ŚWIETLE zebranych podczas śledztwa i ujawnionych na rozprawie sądowej dowodów, potwierdzonych przyznaniem się oskarżonego do winy, ustalono, że Jerzy Pawłowski przystąpił do współpracy z wywiadem jednego z państw NATO w 1964 r. Od tej chwili do dnia aresztowania, to jest do 20.IV.1975 r. Pawłowski, występując pod pseudonimem „Paweł", odbył z pracownikami obcego wywiadu — posługującymi się nazwiskami: Jankowski, Jurek, Kowalski, Lungwist i Robert — dwadzieścia sześć spotkań wywiadowczych, m. in. w Brukseli, Juan Les Pins, Kolonii, Meksyku, Nowym Jorku, Padwie, Paryżu i Warszawie.

Na polecenie swych zagranicznych mocodawców, a także z własnej inicjatywy Pawłowski przekazywał obcemu wywiadowi informacje z zakresu obronności i bezpieczeństwa naszego państwa. Dotyczyły one w szczególności, takich zagadnień, jak: struktura organizacyjna, obsada personalna i dyslokacja jednostek oraz instytucji wojskowych, przeznaczenie poszczególnych obiektów wojskowych, system ich ochrony, uzbrojenie itd. Przekazywane przez oskarżonego informacje dotyczyły także niektórych aspektów aktualnej sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej w kraju.

Za swą zbrodniczą działalność Jerzy Pawłowski otrzymywał każdo razowo od pracowników obcego wywiadu różne kwoty w zachodniej walucie. Ponadto był zorientowany, iż na jego konto wpływają do jednego z zachodnich banków przekazywane tam przez centralę wywiadowczą dodatkowe sumy pieniężne.

ZDRADA Ojczyzny uznaną jest w powszechnym odczuciu społeczeństwa polskiego jako zbrodnia najcięższa. Czyn taki musi wywołać tym surowsze potępienie, gdy dopuszcza się go człowiek, któremu Polska Ludowa umożliwiła wykształcenie, rozwijanie zamiłowań i wykorzystanie talentu sportowego, awans społeczny i dostatni byt, sukcesy i sławę w ulubionej dyscyplinie sportowej. Zdrada, jakiej dopuścił się Pawłowski, jest szczególnie godna potępienia w zestawieniu z postawą tysięcznych rzesz zawodników, którzy na stadionach świata dobrze reprezentują nasz sport i rozsławiają imię Polski.

Jak ujawnił proces sądowy, Jerzy Pawłowski pozostawał w służbie obcego wywiadu przez okres 11 lat. W 1965 r. po zakończeniu kolejnych zawodów szermierczych, pod pozorem zainteresowań turystycznych, zatrzymał się na kilkanaście dni za granicą. Wtedy właśnie przeszedł zasadnicze przeszkolenie wywiadowcze. Odtąd z pełną premedytacją zaczął zdobywać i gromadzić dla obcego wywiadu wiadomości stanowiące państwową i wojskową tajemnicę.

Pawłowski był człowiekiem o dwóch obliczach. Jedno, to oblicze wybitnego sportowca reprezentującego na arenie międzynarodowej barwy Polski. Obok tego, a raczej równolegle z nim, istniał inny Pawłowski-karierowicz, bezkrytyczny wielbiciel Zachodu, samolub, do robkiewicz. Pawłowski — bezwzględnie wykorzystujący dla swoich interesów życzliwość władz, społeczeństwa, znajomych i przyjaciół. Pawłowski — dla którego najwyższym dobrem były pieniądze.

NIEZALEŻNIE od działalności szpiegowskiej, w pogoni za korzyściami materialnymi, nawiązywał on w różnych krajach bliskie kontakty z obcokrajowcami i emigrantami wrogo nastawionymi do Polski, w tym z ludźmi prowadzącymi wrogą działalność przeciwko naszemu krajowi. M. in. zaprzyjaźnił się ze Stanisławem von Szczerbickim — dziennikarzem jednej z zachodnich rozgłośni, Jackiem Zinoberem — agentem jednego z urzędów specjalnych i Dieterem Fangerem — pułkownikiem policji. Wchodzi też w zażyłe kontakty z Janem Jakubowiczem i Karolem Tremskim — współpracownikami służb specjalnych Izraela.

PO aresztowaniu Jerzego Pawłowskiego reakcyjna prasa państw kapitalistycznych oraz niektóre wrogie Polsce Ludowej rozgłośnie rozpętały prowokacyjną kampanię wokół tej sprawy, podając zmyślone fakty dotyczące zarówno osoby Pawłowskiego, jak też jego działania oraz okoliczności aresztowania. Cały niezwykle obszerny i dokładny materiał dowodowy stanowiący podstawę wyroku sądu PRL, daje pełny obraz istoty sprawy. Zbrodniczą działalność Pawłowskiego zdemaskował polski kontrwywiad.

JEST prawdą, że tak w śledztwie, jak i na rozprawie sądowej Jerzy Pawłowski przyznał się do zarzucanych mu czynów, ujawniając ich liczne szczegóły i okoliczności. Tylko ten fakt spowodował, iż sąd nie orzekł w stosunku do oskarżonego najwyższego wymiaru kary, jakim jest zagrożona zbrodnia szpiegostwa. Żadna jednak kara nie może naprawić zła, które skazany wyrządził swą wieloletnią działalnością szpiegowską przeciwko własnej Ojczyźnie.

Ruszyła szósta turbina

(Dokończenie ze str. 1)

A WIĘC pierwszy etap przy rozruchu VI turbiny jest już za służbą techniczną. Teraz stopniowo nalezy ją podawać coraz trudniejszym „egzaminom" by osiągnąć wymagane parametry. Dziś jednak już wiadomo, że niebawem cały Blok VI będzie przekazany służbie eksploatacyjnej. Elektrownia „Dolna Odra" wzbogaci się o kolejne 200 MW i cała jej moc jeszcze w kwietniu br. osiągnie 1200 MW.

Uruchomienie szóstej turbiny zbiega się z 6 rocznicą rozpoczęcia tej wielkiej inwestycji na Pomorzu Zachodnim. Etap przygotowawczy tego wielkiego placu budowy wymagał wielkiego wysiłku od budowniczych z ponad 20 specjalistycznych przedsiębiorstw. Dziś, można powiedzieć, że budowa ta jest już na finiszu. VII Blok zostanie przekazany na przełomie lipca i sierpnia br., zaś ostatni pod koniec 1976 r. Warto podkreślić, że na tej budowie padło już wiele rekordów krajowych w zakresie budownictwa energetycznego. Skracano bowiem nie tylko budowy poszczególnych bloków, ale także montaże turbin, czy wylewanie fundamentów pod bloki.

Elektrownia „Dolna Odra" dostarczyła dotychczas ponad 6 miliardów kilowatogodzin energii, z tego blisko 2 miliardy ponadplanowo. (z)

Niepodważalna przyjaźń i owocna współpraca

Przemówienie Edwarda Gierka na XV Zjeździe KPCz

SZANOWNE towarzyszki i towarzysze delegaci!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wszystkich członków naszej partii mam zaszczyt przekazać wam, delegatom na XV Zjazd bratniej Komunistycznej Partii Czechosłowacji, a za waszym pośrednictwem wszystkim komunistom czechosłowackim gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia.

Przekazujemy klasie robotniczej, rolnikom i inteligencji, kobietom i młodzieży, bratnim narodom socjalistycznej Czechosłowacji serdeczne pozdrowienia od ludzi pracy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, od narodu polskiego.

Nasze narody łączą trwałe i mocne związki. Wielowiekowa wspólnota losów przekształciła się 30 lat temu w niezłomny sojusz i wszechstronną przyjacielską współpracę. Dokonało się to za sprawą naszych marksistowsko-leninowskich partii, które wprowadziły narody Polski i Czechosłowacji na drogę budownictwa socjalistycznego. Dziś z głęboką satysfakcją możemy stwierdzić, że na fundamencie wspólnoty interesów klasowych i narodowych, na bazie socjalizmu wyrosła jedność naszych poglądów i polityki, rozwijają się braterskie stosunki przyjaźni i współpracy. Jest to przyjaźń mocna i niepodważalna, a współpraca owocna i obopólnie korzystna. Rozwija się ona szczególnie szeroko na całym polsko-czechosłowackim pograniczu.

Drodzy towarzysze!

Z uwagą wysłuchaliśmy referatu wygłoszonego przez sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, towarysza Gustava Husaka, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, przyjaciela Polski, którego nasza partia i nasz naród darzą szacunkiem i sympatią.

Podzielamy waszą dumę z osiągnięć w budownictwie socjalistycznym, z wszechstronnego i szybkiego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, ze wzrostu poziomu życia ludzi pracy, z umacniania Komunistycznej Partii Czechosłowacji i jej kierowniczej roli, z pomyślnej realizacji uchwał XIV Zjazdu. Z uznaniem odnosimy się do wkładu, jaki Czechosłowacka Republika Socjalistyczna wnosi do umacniania wspólnoty państw socjalistycznych, do realizacji jej jednolitej, konsekwentnie pokojowej polityki w Europie i świecie. Życzymy wam, drodzy towarzysze — naszym czeskim i słowackim braciom dalszych osiągnięć na tej drodze.

Drodzy przyjaciele!

Na odbytym w grudniu ub. roku VII Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej podsumowaliśmy dorobek minionego pięciolecia i wytyczyliśmy zadania na przyszłość. Również my możemy stwierdzić, że ostatnie lata były dla naszego kraju pomyślne. Pomnażając historyczny dorobek trzydziestolecia budownictwa socjalistycznego, przyspieszyliśmy rozwój społeczno-gospodarczy i na tej podstawie zapewniliśmy dalszą poprawę warunków życia ludzi pracy i ich rodzin.

Polityka naszej partii łączy leninowskie prawidłowości budownictwa socjalistycznego z potrzebami, aspiracjami i dążeniami narodu polskiego. W ścisłej więzi z klasą robotniczą, z ludźmi pracy miast i wsi, w oparciu o patriotyczne zespolenie naszego narodu pogłębiamy przewodnią rolę partii, umacniamy nasze państwo i rozwijamy socjalistyczną demokrację.

VII Zjazd naszej partii nakreślił program budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, program dalszego wszechstronnego rozwoju Polski. Spotkał się on z powszechną aprobatą narodu. Dobitnym potwierdzeniem poparcia dla polityki partii były niedawne wybory do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych, które stały się wielką manifestacją jedności narodu w budowie socjalistycznej Polski.

Szanowni towarzysze i przyjaciele!

Z głębokim zadowoleniem stwierdzamy pomyślny rozwój stosunków pomiędzy naszymi krajami. Wyrazem tego była wizyta czechosłowackiej delegacji partyjno-rządowej w Polsce w roku 1974, w czasie której podpisaliśmy deklarację o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy.

Czynimy i będziemy czynić wszystko, aby współpracę tę nadal wszechstronnie rozwijać. Istnieją po temu poważne możliwości w dziedzinie gospodarczej i naukowo-technicznej, kulturalnej i turystycznej, które powinny być w pełni wykorzystane dla dobra naszych bratnich narodów, dla dobra socjalistycznej Polski i socjalistycznej Czechosłowacji.

Wszechstronne umacnianie jedności i bliskie współdziałanie na arenie międzynarodowej jest głównym źródłem siły socjalistycznej wspólnoty, ważną przesłanką budowy pomyślności każdego z naszych krajów. Dlatego tak wielką wagę przywiązujemy do współpracy dwustronnej i wielostronnej, do współdziałania w polityczno-obronnym Układzie Warszawskim, do realizacji programu socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG.

Nowy doniosły rozdział w rozwoju naszej wspólnoty zapisał XXV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, którego dorobek teoretyczny i ideologiczny ma nieocenioną wartość dla wszystkich komunistów.

Drodzy towarzysze!

Nasza wspólna polityka umacniania podstaw bezpieczeństwa i budowy trwałego pokoju przynosi dobre rezultaty.

Od ponad trzydziestu lat narody naszego kontynentu cieszą się dobrodziejstwami pokoju. Postanowienia Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy otwierają dobre perspektywy. Pełna realizacja przyjętego w Helsinkach przez wszystkich sygnatariuszy dokumentu stwarza przesłanki dla dalszego pogłębienia wzajemnego zaufania i ułożenia stosunków między państwami Europy na bazie wszechstronnie korzystnej współpracy. Ugaszono najgroźniejsze ogniska wojny na innych kontynentach. Dzięki poprawie stosunków radziec ko-amerykańskich powstała szansa zapobieżenia najgroźniejszemu dla ludzkości niebezpieczeństwu światowego konfliktu. Jest to nieprzemijająca zasługa krajów socjalistycznej wspólnoty. I chociaż siły dzisiejszej wojny starają się zakłócić i zahamować te pozytywne procesy, jesteśmy zdecydowani nieugięcie dążyć do dalszej poprawy stosunków międzynarodowych w Europie i świecie. Tak jak dotychczas, nie będziemy szczędzić wysiłków, aby uczynić odprężenie nieodwracalnym, zbudować trwałą strukturę pokoju.

Gorąco popieramy pokojowe inicjatywy Związku Radzieckiego wysunięte przez niestrudzonego rzecznika odprężenia, towarzysza Leonida Breżniewa. Będziemy nadal, wspólnie z bratnimi krajami socjalistycznymi, wspólnie ze światowymi siłami postępu, demokracji i pokoju, aktywnie działać na rzecz pełnego urzeczywistnienia tych inicjatyw.

Opowiadamy się za ideową jednością i solidarnym współdziałaniem całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. Kierując się tymi zasadami uczestniczymy aktywnie w przygotowaniu europejskiej konferencji bratnich partii. Internacjonalizm proletariacki — to główne źródło siły i żywotności naszej marksistowsko-leninowskiej idei, najmocniejsze spoiwo naszego ruchu, jedna z podstawowych przesłanek sukcesów wielkiej sprawy socjalizmu, wolności narodów i pokoju.

Drodzy czechosłowaccy przyjaciele!

Przyjmijcie serdeczne życzenia pomyślnych i owocnych obrad, życzenia pełnej realizacji uchwał, które wasz XV Zjazd podejmie.

Niech żyje Komunistyczna Partia Czechosłowacji!

Niech żyje i rozkwita braterska przyjaźń i współpraca pomiędzy naszymi partiami i narodami!

Niech żyje socjalizm i pokój!

XV Zjazd KPCz kontynuuje obrady

(Dokończenie ze str. 1)

darczego i społecznego CSRS w bieżącej pięciolatce, które w drugim dniu obrad przedstawił premier Lubomir Sztrougal.

L. SZTROUGAL podkreślił, że główną cechą charakterystyczną obecnej 5-latki powinien być wzrost jakości produkcji i pracy. Ustalone przez partię podstawowe kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w bieżącym 5-leciu przewidują m. in. dalsze podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności, wzrost dochodu narodowego do 1980 r. o 27—29 proc. — przy czym 90 proc. tego wzrostu ma być osiągnięte dzięki zwiększeniu wydajności pracy, dalsze podniesienie zdolności obronnej kraju i zacieśnienie stosunków z sojusznikami.

WCZORAJ delegaci wysłuchali także przemówień powitalnych przewodniczących delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych z krajów socjalistycznych.

Jako pierwszy z zagranicznych gości powitał Zjazd przewodniczący delegacji KPZR, członek Biura Politycznego, sekretarz KC Andriej Kirilenko.

PO PRZERWIE zabrał głos przewodniczący delegacji PZPR, I sekretarz KC Edward Gierek. Przemówienie Edwarda Gierka wielokrotnie przerywano oklaskami. **(Tekst przemówienia zamieszczamy wyżej).**

PRZEMÓWIENIA powitalne wygłosili również I sekretarz KC SED Erich Honecker, I sekretarz KC WSPR Janos Kadar i I sekretarz KC BPK Todor Żiwkow.

* * *

SEKRETARZ generalny KC KPCz, prezydent CSRS Gustav Husak spotkał się 13 bm. na Zamku Praskim z przewodniczącymi delegacji bratnich partii krajów socjalistycznych, uczestniczącymi w pracach XV Zjazdu KPCz.

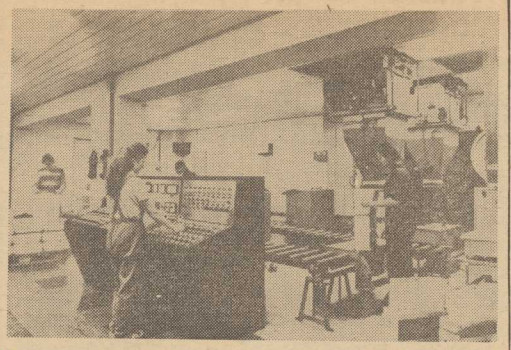

CSRS. Na początku tego roku oddano do użytku w Zatecu największy magazyn chmielu o pojemności 110 000 kwintali.

NA ZDJĘCIU: automaty do pakowania sproszkowanego i granulowanego chmielu.

(CAF — CTK)

Osobliwy protest (1)

Jeszcze jeden kamikaze

(Korespondencja z Tokio)

RYCERSKI kodeks Buszido zobowiązywał do bezgranicznej wierności cesarzowi i nieustraszonej postawy wobec wrogów Krainy Wschodzącego Słońca. Piękne zasady i wzór godny naśladowania dla następnych pokoleń przetrwał kilka stuleci. W nagrodę za wzorową postawę, mocno zakorzeniony w japońskiej tradycji obyczaj, umożliwiał najlepszym dostąpienie zaszczytu znalezienia się wśród wybrańców — „kamikaze".

Historyczna nazwa „kamikaze" — „Boski Wiatr" — nawiązuje do średniowiecznych wydarzeń związanych z huraganem, który rozbił inwazyjną chińską armadę i wytopił statki wiozące z kontynentu wojsko potężnego cesarstwa, zamierzające opanować wyspy japońskie. Zdawało się, że ostatnie dni drugiej wojny światowej, kiedy to japońscy lotnicy kamikaze na próżno starali się odwrócić nieuchronną klęskę, raz na zawsze kładzie kres tragicznym wyczynom japońskich herosów. Okazuje się jednak, że dla Japonii i jej narodowych tradycji ostatnio znów nadejść musiały bardzo tragiczne czasy, bo kamikaze ponownie przystąpili do akcji.

CAŁA sprawa wiąże się z ujawnioną przed kongresem USA aferą łapówkową o międzynarodowym zasięgu, w której wiodącą rolę odegrał amerykański koncern lotniczy Lockheed. Początkowo Ambasada amerykańska w Tokio i zarząd koncernu odbierali anonimowe listy z pogróżkami krwawego odwetu za szkalowanie japońskich osobistości. Gdy okazało się jednak, że fakty korumpowania japońskich osobistości są bezsporne, a wiodącą rolę w przekazywaniu wielomilionowych łapówek odegrał ukrywający się przed opinią publiczną japoński pośrednik Kodama stał się on bezpośrednim celem ataku kamikaze.

Adam JAR

(Dokończenie nastąpi)

Co piszą sąsiedzi zza Odry?

Polska w zwierciadle prasy NRD

POLSKA jest stałym tematem dzienników wychodzących w północnych okręgach NRD. Niedawno „Ostseezeitung", „Schweriner Volkszeitung", „Freie Erde", „Norddeutsche Zeitung", „Demokrat" i „Norddeutschen Neuesten Nachrichten" wyczerpująco relacjonowały o wyborach do Sejmu PRL i rad narodowych. Natomiast „Freie Erde" i „Norddeutsche Zeitung" poświęciły wiele miejsca expose premiera Piotra Jaroszewicza. Szeroki oddźwięk prasowy znalazła również wizyta sekretarza KC PZPR Józefa Pińkowskiego złożona I sekretarzowi KC SED Erichowi Honeckerowi, podczas której E. Honecker bardzo pozytywnie ocenił rezultaty przyjacielskich stosunków i współpracy we wszystkich dziedzinach miedzy Polską a NRD.

Nawiązując do tego „Ostseezeitung" zamieściła artykuł o spotkaniu J. Pińkowskiego i polskiej delegacji z pracownikami rolnictwa okręgu rostockiego. Ta sama gazeta relacjonowała także o wizycie E. Honeckera i H. Sindermanna w polskim pawilonie handlowym na Wiosennych Targach Lipskich.

Wiele pisze się również o poszczególnych przejawach życia społecznego w Polsce. I tak np. „Norddeutsche Zeitung" która co tydzień zamieszcza porady dla wyjeżdżających do Szczecina, opublikowała artykuł o możliwościach spędzania weekendów i urlopów w woj. szczecińskim, rozpoczęła też druk cyklicznych reportaży z Warmii i Mazur, pisała o mających się odbyć w NRD w październiku br. Dniach Polskiej Gospodarki i Techniki, relacjonowała o dynamicznym rozwoju szczecińskiego armatora jakim jest PŻM, o fabrykach domów, budowie kontenerowców w Stoczni Gdańskiej, informowała wreszcie o występach w Prenzlau gdańskiej artystki Haliny Kosznik-Makuszewskiej.

„Schweriner Volkszeitung" zamieściła ostatnio artykuł zatytułowany „Miasto zbudowane na soli i wodzie", w którym Janusz Brodziński pisze o Inowrocławiu. Pisano też o regionalnej wystawie filatelistycznej „Schwerin-77" i udziale w niej polskich filatelistów.

„Freie Erde" w artykule „Więcej energii elektrycznej z Dolnej Odry" donosiła, iż niedawno elektrownia ta dostarczyła do państwowej sieci energetycznej 6-miliardową kilowatogodzinę.

WERNER SCHUETT („Norddeutsche Zeitung")

Prezydent USA podpisał ustawę o 200-milowej strefie połowów ryb

14.4. WASZYNGTON PAP. Prezydent USA Gerald Ford podpisał we wtorek uchwaloną przez Kongres ustawę o rozszerzeniu strefy połowów ryb do 200 mil morskich od wybrzeży Stanów Zjednoczonych. Swoje stanowisko prezydent umotywował brakiem postępu w międzynarodowych rokowaniach na temat prawa morza.

Według ustawy, zagraniczne jednostki rybackie pragnące dokonywać połowów w zastrzeżonej strefie wód, będą musiały uzyskać specjalne zezwolenie administracji Stanów Zjednoczonych.

Wychowanie seksualne we włoskiej TV

RZYM PAP. Telewizja włoska rozpoczęła cykl wykładów uświadamiających dla dzieci. Decydując się po raz pierwszy na takie przedsięwzięcie, zachowano sporo ostrożności, by nie narazić się na ataki konserwatywnej części społeczeństwa. Toteż zanim włoskie dzieci dowiedzą się o problemach życia seksualnego człowieka, obejrzą audycje poświęcone „życiu uczuciowemu" roślin, owadów, wreszcie ssaków

„Christa"

35-LETNIA wnuczka Churchilla, Edwina Sandys zajmuje się rzeźbiarstwem saktralnym w stylu feministycznym. W jednej z nowojorskich galerii sztuk pięknych wystawiła ona swą rzeźbę zatytułowaną „Christa". Jest to odlana z brązu postać — nie Chrystusa na krzyżu, ale ukrzyżowanej kobiety o twarzy naznaczonej bólem. Sandys pragnęła w swym dziele przedstawić cierpienia kobiecości. Ciekawe jakby jej dziadek ocenił ten feministyczny mesjanizm?

Nowy banknot 2-dolarowy

14.4. WASZYNGTON PAP. Prezydent Gerald Ford otrzymał w poniedziałek pierwszy banknot dwudolarowy, puszczony w obieg przez Departament Skarbu. Na banknocie widnieje popiersie Thomasa Jeffersona oraz reprodukcja tablicy, upamiętniającej podpisanie Deklaracji Niepodległości USA.

Poprzedni banknot dwudolarowy wycofano z obiegu w 1966 r.

Filipińscy piraci czekają na decyzję władz Libii

14.4. LONDYN PAP. Trzej piraci filipińscy, ich dwóch zakładników i 8-osobowa załoga w dalszym ciągu znajdują się na pokładzie odrzutowca „DC-8", którym przylecieli we wtorek do Benghazi w Libii. Porywacze prowadzą negocjacje z władzami, pragnąc uzyskać azyl w tym kraju. Jednakże kierownictwo libijskie do tej pory nie podjęło żadnej decyzji.

Tylko łacina...

KSIĄDZ Yves Normandin, proboszcz parafii św. Yvette w Kanadzie, po usunięciu przez biskupa Gregoire z tego stanowiska za odmowę zaprzestania odprawiania mszy w języku łacińskim, zabarykadował się w plebanii zapowiadając, że może go jedynie wynieść stamtąd policja lub śmierć. Ksiądz Normandin twierdzi, że msza w języku łacińskim jest najlepszym, od 400 lat praktykowanym wyrazem wiary rzymskokatolickiej, a zmiany przeprowadzone ostatnio w liturgii odpowiadają raczej sektom protestanckim, a nie katolikom.

Nowa akcja „Kuriera"

Mistrz – pozycja i ranga

ROZPOCZYNAJĄC NASZĄ AKCJĘ zapowiedzianą w numerze wczorajszym „Kuriera" pt. „MISTRZ – POZYCJA I RANGA" chcemy przedstawić dziś szereg opinii [illegible], a także propozycji i uwag określających obecną pozycję mistrza z 9 największych zakładów Szczecina. Rozmowy na te tematy toczyliśmy w redakcji w atmosferze niekonwencjonalnej, próbując dotrzeć do sedna sprawy i wspólnie określić udział gazety, w tym co formułuje uchwała Prezydium Rady Ministrów dotycząca sprawy umocnienia i podnoszenia rangi mistrza.

W naszych redakcyjnych dyskusjach z mistrzami natrafiliśmy na wiele sytuacji, stanowisk i postaw, które warto poddać publicznej ocenie.

O swych radościach, kłopotach, o tym jak widzą i wyobrażają sobie dalszą pracę, do czego mistrzowie dążą, aby poprawić efekty produkcyjne i społeczno-wychowawcze mówiono nam bez osłonek. Tak też je prezentujemy.

Najważniejsze ogniwo w zakładzie

MISTRZ uczestniczy w naradach organizowanych w zakładzie pracy, których tematem jest ustalenie zadań, określenie technicznych środków ich realizacji oraz ustalenie właściwych wyników ekonomicznych." Cytat ten pochodzi z Uchwały nr 21 Rady Ministrów z dnia 23 stycznia 1976 roku w sprawie obowiązków i uprawnień mistrzów w zakładach pracy. Uchwała ta choć nowa, nawiązuje jednak do roli i zadań mistrza, jakie obowiązują już od lat.

Do tej pory w wielu zakładach pracy osoba mistrza nie zawsze była należycie doceniana. A przecież ON kieruje najniższym ogniwem pracy, ON decyduje o atmosferze kolektywu, o dyscyplinie, o rytmice produkcji. Wreszcie ON powinien znać ekonomiczne przesłanki swojej roboty.

— *PRACUJĘ już na tym stanowisku 8 lat. Nigdy jednak nie uczestniczyłem w naradach produkcyjnych, w tzw. „operatywkach". A przecież w moim zespole powstaje produkt finalny — elementy budowlane.*

Taką wypowiedź, zresztą nie odosobnioną, usłyszeliśmy od mistrza pracującego w budownictwie. Podobnie jest w wielu innych zakładach produkcyjnych. A przecież nie chodzi li tylko o formalne uczestnictwo mistrzów w podobnych odprawach. To oni właśnie mogą wnieść wiele cennych uwag na tych roboczych spotkaniach. Znają najlepiej trudności swego odcinka pracy. Widzą realność planowych zadań. Dlatego nieodzowny jest ich udział w tworzeniu wspólnych zadań całego zakładu, jakże często ustalanych zza biurka.

Na tle tych rozważań, można pokusić się o stwierdzenie, że jeszcze nie wszędzie kierownicy zakładów pracy znają swoich mistrzów. Nie znają ich problemów, radości i kłopotów. Często bywa i tak, że „szefami" tych najniższych kolektywów zostają ludzie bez pełnych predyspozycji na to stanowisko. Zdecydowana większość mistrzów to jednak ludzie o wielkich i zdrowych ambicjach. Lubiani w zespołach, ale nie zawsze dysponujący pełnymi uprawnieniami, wynikającymi z tego stanowiska.

WE WSPOMNIANEJ uchwale mowa jest także i o tym, że mistrz ma uprawnienia dotyczące wniosków wania w sprawie zwolnień podległych mu pracowników i przyjmowania nowych, wartościowych. Jest to zrozumiałe tak ze względów produkcyjnych jak i tworzenia właściwej, wychowawczej atmosfery. To samo dotyczy szkolenia. Nie roś nie młody narybek mistrzów.

Wróćmy jednak jeszcze na chwilę do tematu związanego z kontaktem kierownictwa zakładu z mistrzami. Mimo przedstawionych tu niezbyt optymistycznych dywagacji są także dobre przykłady. Wszędzie tam, gdzie dyrektor zna swych mistrzów i ma okazję do wysłuchania, czasami w luźnej rozmowie, nurtujących ich problemów, tam stopnio wo zmienia się atmosfera, łatwiej usunąć narastające trudności, zmienia się też jakość produkcji.

ROLA mistrza w zakładzie pracy jest ogromna. Często decyduje o rytmice pracy nie tylko poszczególnego wydziału ale całego przedsiębiorstwa. Musi ta rola być bardziej doceniana, a co najważniejsze dostrzegana przez kierownictwo. Pełna znajomość problemów, okresowe konsultacje z mistrzami — dadzą niejednokrotnie więcej niż tradycyjne narady w zamkniętym gronie kierowniczym. I na koniec sprawa niezmiernej wagi. Pozyskanie dobrych organizatorów na mistrzów wymaga rzeczowej analizy postaw ludzkich, oceny ich umiejętności zawodowych i organizatorskich przy jednoczesnym zapewnieniu im możliwości stałego dokształ cania.

JAK podkreślono w uchwale: „Mistrz pełni funkcję kierownika i wychowawcy zespołu pracowników... mistrz jest odpowiedzialny za pracę na powierzonym mu odcinku."

Trzeba widzieć i doceniać!

Kto może być i jest mistrzem

MISTRZEM nie może zostać każdy. Na to stanowisko awansuje się najzdolniejszych pracowników, tych o nieskazitelnych „życiorysach zakładowych", często legitymujących się dyplomem inżynierskim, a już na pewno — świadectwem maturalnym z technikum. Najczęściej wszyscy mistrzowie pracują społecznie — w radach oddziałowych, egzekutywach OOP, są członkami KSR, radnymi do miejskich czy wojewódzkich rad narodowych. Funkcje społecznikowskie splatają się nierozerwalnie z zawodowymi.

— *I NIE ma w tym nic dziwnego* — powiedział jeden z mistrzów pracujących w dużym szczecińskim zakładzie pracy. — *Nasza robota zawodowa wymaga także zaangażowania społecznego...*

Ilu ich jest? Podobno w całej gospodarce narodowej — około kil kunastu tysięcy. To na pewno za mało! W wielu przedsiębiorstwach są wakaty na tych stanowiskach, w efekcie jeden mistrz kieruje nawet dwustuosobowym zespołem ludzi.

— *Od 6 lat jestem mistrzem i właściwie żałuję, że nie pozostałem tym, kim byłem kiedyś — wzorowym robotnikiem, dobrze pracującym i świetnie zarabiającym. Dlaczego przystałem na ten awans? Zadecydowały o tym ambicje. Jest to przecież pierwszy choć ważny szczebel w drabinie dobrze pojętej kariery zawodowej. Pracując ukończyłem technikum i z należytą skromnością uważam, że jestem jednym z lepszych mistrzów w zakładzie. Jestem więc nadal mistrzem i nic nie wskazuje na to, by coś się w moim życiu zmieniło. Chyba, że uchwała Rady Ministrów będzie działać powszechnie.*

Inny mistrz powiada: „Po ukończeniu studiów trafiłem do zakładu, gdzie po kilku miesiącach zostałem mistrzem. Na tym stanowisku pracuję już kilka lat. Czyż więc jestem aż tak zły, że dotychczas nie awansowałem, czy tak dobry, że szkoda się mnie pozbyć?"

NIE awansują, a gdy chcą zmienić pracę — mają trudności. Mistrzów niechętnie pozbywa się jeden zakład, niechętnie „kupuje" ich inny. Dopiero od niedawna, kiedy Rada Ministrów podjęła uchwałę zmierzającą do zwiększenia roli i autorytetu mistrza zarysowała się już jakaś ścieżka awansu. Jeśli postanowienia te będą egzekwowane z żelazną konsekwencją, z pewnością autorytet mistrza — z którym teraz nie zawsze liczą się podwładni — wzrośnie niepomiernie. Być może — zmieni się również stosunek kierownictwa do „liniowych organizatorów produkcji".

— *Kiedy jest w zakładzie dobrze, nie chwali nas nikt, kiedy natomiast coś tam nawali — „bije się" mistrza.*

Jest sprawą paradoksalną, że zarabiają oni często mniej, niż podlegli im pracownicy zatrudnieni na stawkach akordowych. A przecież to właśnie oni organizują pod władnym robotę czyli mają zdecydowany wpływ na ich zarobki. Od nich zależy w dużej mierze to, czy wydział wykona plan i czy zrealizuje zadania eksportowe.

CZY zawsze czują się pełnoprawnymi gospodarzami własnego odcinka, a jednocześnie współodpowiedzialnymi członkami kadry kierowniczej, w której stanowią grupę najliczniejszą — 47 proc.? Chyba jednak — nie. Wymaga się od nich wiele, bardzo wiele. Mistrz odpowiada za wszystko: produkcję, warunki bhp, fluktuację kadr, jakość pracy i wydajność, właściwe stosunki międzyludzkie na wydziale. To rzeczywiście od nich zależy.

Miara i ocena w moich rękach

NAGRADZAĆ czy karać? Jakie nagrody są szczególnie cenne, a jakie kary — dotkliwe. Jak w praktyce działa system nagród i kar? Czy nie wymaga modyfikacji i uzupełnień? Czy w rękach mistrza jest ten system skutecznym i pomocnym instrumentem w pełnieniu obowiązków służbowych?

NA wstępie — rzecz charakterystyczna. Wszyscy indagowani przez nas o to, co jest skuteczniejsze: kary czy nagrody odpowiadali jednoznacznie — nagrody. I to niekoniecznie w brzęczącej monecie. Wprawdzie podkreślano też dość zgodnie, że w zespołach pracowników jest wiele osób, które przy wyznaczaniu określonych zadań pytają, „za ile?" niemniej jednak zwykła ludzka pochwała, pozytywna ocena czyni cuda.

— *KAŻDY człowiek jest inny* — powiada długoletni mistrz. — *Do każdego trzeba mieć inne podejście. Gdy pochwalę jednego, wiem, że będzie się dwoił i troił, by jeszcze lepiej wykonać swoją pracę. Innemu zaś i nagana nie pomoże. Miałem taki przypadek, że jeden z pracowników przypiął do kieszeni kombinezonu pismo, w którym udzielam mu nagany i ostentacyjnie nosił je przez kilka dni. Nie na wszystkich robiło to wrażenie, ale na części załogi takie właśnie zachowanie może mieć destrukcyjny wpływ. Teraz wiem, że tu skuteczniejsze byłoby obcięcie premii.*

Jeśli jednak w praktyce znacznie skuteczniejsze są nagrody, zastanówmy się, jakie w tej dziedzinie są rzeczywiste uprawnienia mistrza.

W MYŚL Uchwały nr 21 Rady Ministrów ze stycznia br. w sprawie obowiązków i uprawnień mistrzów w zakładach pracy — jednym z podstawowych uprawnień jest **dysponowanie funduszem mistrzowskim.** A teraz realia:

— *NIE posiadamy funduszu mistrzowskiego* — informuje jeden z mistrzów w dużym przedsiębiorstwie budowlanym.

— *Fundusz niby jest, ale go nie ma* — dodaje inny z zakładu przemysłowego. *Rozbudowujemy się, więc dowiedziałem się niedawno, że bony pieniężne, którymi my powinniśmy dysponować, otrzymali budowniczowie naszych obiektów. Przedtem zresztą też było podobnie, bo nasz fundusz został wykorzystany przez załogę innego zakładu kooperującego z nami. Trzeba po prostu było pilnie wykonać pewne detale, więc w ten sposób zachęciliśmy do pracy kooperantów.*

— *W zespole mam 30 ludzi, a fundusz mistrzowski wynosi 1500 zł kwartalnie. Jak tym dysponować?* — zastanawia się inny...

OCZYWIŚCIE — nie wszędzie wystąpują takie sytuacje, ale przecież występują. Jak w tym kontekście prowadzić rozważania o roli systemu nagród?

Sięgnijmy zresztą po przykłady dobitniejsze. Wiadomo, że przy przydziale mieszkań, odznaczeń, za pomóg, wczasów bezpłatnych zakład pracy powinien liczyć się z opinią zawodową mistrza o pracownikach. Czy liczy się? Odpowiedzią na to pytanie była cisza. Uwzględniane są tylko wnioski o przeszeregowanie, przydzielenie premii, dyplomu, a i to nie zawsze. Podobnie z karami. Zdarzają się przecież przypadki, że kary anuluje się pracownikom bez wiedzy mistrza. Zdarzają się i takie, że mistrz, który ukarał, musi się z tego faktu tłumaczyć.

CZY wobec tego system nagród i kar wymaga zmian? Wydaje się że nie. **Chodzi tylko o to, by formalne uprawnienia mistrzów w tej dziedzinie były w pełni respektowane. Ma to bowiem decydujące znaczenie w pracy wychowawczej, która jest przecież tak samo ważna jak bieżące zadania produkcyjne.**

Aby wszyscy wyszli na swoje

MISTRZOWIE — kierownicy podstawowych zespołów produkcyjnych reprezentują rozmaite przygotowania zawodowe. Czasem są to wykwalifikowani robotnicy, z dużym doświadczeniem, czasem technicy, innym razem absolwenci wyższych uczelni. Wspólnym mianownikiem jest jedynie **odpowiedzialność**, którą ponoszą za produkcję, zarówno przed swymi brygadami (czy większymi kolektywami) jak i przed kierownictwami zakładów.

RÓŻNA jest to odpowiedzialność, wymagająca umiejętności godzenia interesu osobistego pracownika z interesami wydziału i zakładu. Pracownik chce mieć zapewnioną robotę gwarantującą godziwy zarobek a więc i sprawne urządzenie, dokumentację, narzędzia i materiał. Chce mieć wreszcie taką pracę której wykonanie jest w indywidualnym odczuciu finansowo korzystne. A powszechnie wiadomo, że są prace na których „można zarobić", są i takie, które honorowane są nisko. Od mistrza zależy, czy rozdział roboty zagwarantuje spodziewaną przez robotnika gratyfikację.

Musi więc mistrz niezwykle wnikliwie dokonywać tych podziałów. I liczyć. Liczyć, by pracownik wyszedł „na swoje". Od tego zależy niejednokrotnie atmosfera w zespole, od tego zależy czy brygada spełni rytmicznie swoje zadanie. **„Mistrz nie może się często mylić"** — stwierdził jeden z uczestników redakcyjnej dyskusji.

To jest tylko jedna strona medalu. Do mistrza jako przedstawiciela nadzoru podstawowej komórki produkcyjnej kierowane są wszystkie pretensje. Za brak lub niekomunikatywną dokumentację, nie przemyślaną technologię, za brak materiałów i narzędzi... Nie twierdzimy, że tak jest wszędzie — są przecież liczne zakłady, gdzie nie występują te problemy, niemniej jednak rozwiązywanie na co dzień owych węzełków wymaga od mistrza wiele energii, przenikliwości i umiejętności koordynacji. Brygada czy grupa mistrzowska to ekran w którym widać wszystkie elementy działalności zakładu. Na tym szczeblu zarządzania najdobitniej i najbardziej wymiernie rysują się wszystkie problemy związane z właściwym wykorzystaniem czasu pracy i kwalifikacji zatrudnionych, jakości produkcji i jej kosztów.

KIEROWNICTWO zakładu wymaga od zespołu roboczego i jego kierownika rytmicznej produkcji, wysokiej jej jakości i twórczej atmosfery. Tym sprawom podporządkowane są oceny — dobra brygada, na mistrza można liczyć. Lecz jakże często te tylko racje kierownictwa nie są racjami brygady a wyprowadzenie wspólnego mianownika spada na mistrza. Jak często kierownictwo wydziału uchyla się od zajęcia jednoznacznego stanowiska, decyzję trudną i ciężką, ale niezbędną, pozostawiając mistrzowi. A ileż razy stawia się mistrza przed faktem dokonanym podejmując bez konsultacji decyzje personalne, organizacyjne, ingerując bezpośrednio w sprawy będące domeną mistrza. Takie działanie stawia go potem w trudnej sytuacji, zmusza do poszukiwania rozwiązań połowicznych, podrywa autorytet i pozycję.

W NASZEJ redakcyjnej dyskusji często prezentowano zarzuty o przeciążeniu mistrza sprawami statystyczno - organizacyjnymi. Liczba wypełnianych zestawień, protokołów itp. papierków zabiera mu wiele czasu. Czasu, który powinien poświęcić nadzorowi, sprawom jakości produkcji i prawidłowości pracy robotników. Polepszenie organizacji pracy, pracowników obsługi, biur technologicznych i konstrukcyjnych kryją w sobie rezerwy lepszej jakości działań sprawniejszej produkcji i bezpieczniejszej pracy w każdym zespole mistrzowskim.

W SWEJ olbrzymiej masie mistrzowie są ludźmi myślącymi kategoriami technicznymi. Stąd też uwagi mistrzów kierowane pod adresem technologów i konstruktorów, a wynikające z obserwacji procesu produkcji, winny spotykać się z właściwym potraktowaniem. Z takich obserwacji rodzą się bowiem usprawnienia i wynalazki często rewolucjonizujące dotychczasowe metody i konstrukcje.

W trudnej i wymagającej wszechstronnego działania pracy mistrza potrzebni są sojusznicy tak w sferze produkcyjno-gospodarczej, jak i społeczno-socjalnej i wychowawczej. Bo dobrzy mistrzowie to także dobra, ofiarna załoga.

NOTOWALI I PRZEKAZALI:

Anna Więckowska-Machay, Maria Witkowska-Grochowska, Edward Wituszyński, Andrzej Zboroń.

Oddział „MOSTOSTALU" w Szczecinie

MOSTOSTAL

ogłasza

przyjęcia chłopców w wieku 15—16 lat do klasy I na kierunek:

MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH

Nauka w szkole trwa trzy lata.

Zamiejscowym zapewniamy miejsca w internacie lub na kwaterach prywatnych.

Absolwenci są zatrudnieni na budowach prowadzonych przez „Mostostal" i mają możliwość kontynuowania nauki w trzyletnim Technikum.

Dokumenty należy składać w Dyrekcji Oddziału w Szczecinie, pl. Żołnierza Polskiego 5 lub w Zespole Szkół Budowlanych nr 2 w Szczecinie, ul. Szeroka 53b.

Wymagane dokumenty:

— podanie (określające zawód),

— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,

— metryka urodzenia,

— cztery fotografie,

— zgoda rodziców lub opiekunów na uczęszczanie do szkoły.

1266-K

Wykaz wycieczek zagranicznych

wylosowanych w m-cu marcu 1976 r.
(w zakładach 7. III. — 13. III i 28. III. 76 r.)

jako premie Totalizatora Sportowego

2 WYCIECZKI DO WŁOCH (Rzym — Terracina) 15-dniowe

wylosowano w kolekturze 15/9 w Szczecinie nr banderoli 716350
wylosowano w kolekturze 15/44 w Stargardzie nr banderoli 668043

7 WYCIECZEK DO BUŁGARII

(Warna — Złote Piaski) 16-dniowe

wylos. w kolek.	15/5	w Szczecinie	nr banderoli	7861099 i 7861419
„ „	15/15	„	„	7048800
„ „	15/30	„	„	7057356
„ „	15/49	„	„	7848100
„ „	15/113	„	„	3268686
„ „	15/46	w Stargardzie	nr banderoli	6217331

2 WYCIECZKI DO RUMUNII 14-dniowe

wylos. w kolek. 15/46 w Stargardzie nr banderoli 674227 i 674337

1 WYCIECZKA DO SOCZI (ZSRR) 15-dniowa

wylos. w kolek. 15/2 w Szczecinie nr banderoli 18885

2 WYCIECZKI DO MOSKWY 6-dniowe

wylos. w kolek. 15/26 w Gryfinie nr banderoli 160758
„ „ 15/27 w Kamieniu Pom. nr banderoli 432485

Posiadaczom szczęśliwych kuponów PP Totalizator Sportowy życzy przyjemnego pobytu na wycieczkach.

1356-K

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU ODZIEŻĄ „OTEX"
w Szczecinie

OGŁASZA przyjęcia uczniów

DO ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

zawód:

sprzedawca art. tekstylno-odzieżowych i skórzanych.

Nauka rozpocznie się 1 września 1976 r.

Przedsiębiorstwo nie zapewnia zakwaterowania.

Informacji dotyczących przyjęcia udziela Dział Kadr i Szkolenia — ul. Tkacka 19, pok. 11, I piętro.

1358-K

HUTA „SZCZECIN"
w Szczecinie, ul. Nad Odrą 33

OGŁASZA ZAPISY
na rok szkolny 1976/77

DO KLASY I ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
o specjalności:
MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH

Nauka w szkole trwa 2 lata i odbywać się będzie w Zasadniczej Szkole Metalowej w Szczecinie, ul. Hoża 6. Absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Hucie „Szczecin".
Podanie wraz z takimi dokumentami jak: świadectwo ukończenia klasy VIII, wyciąg z dowodu osobistego rodziców, 3 fotografie, opinię ze szkoły, zgodę rodziców na podjęcie nauki zawodu w Hucie należy składać w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego Huty „Szczecin".
Dla zamiejscowych zapewnia się miejsce w internacie.

Uczniowie przyjmowani będą do szkoły wg kolejności zgłoszeń bez egzaminu wstępnego.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 248-854.

1359-K

PZU

Ubezpieczenie mieszkania

DOWODEM PRZEZORNOŚCI

Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłacił w 1975 roku tylko na terenie województwa szczecińskiego z tytułu ubezpieczenia mieszkań ponad 9 milionów zł za blisko 5 tysięcy szkód.

BĄDŹ PRZEZORNY

I TAKŻE UBEZPIECZ SWOJE

MIESZKANIE.

1357-K

PAŃSTWOWY OŚRODEK
MASZYNOWY W LIPIANACH

ogłasza zapisy uczniów

DO KLAS PIERWSZYCH

na rok szkolny 1976/77

DO ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ DOKSZTAŁCAJĄCEJ

o specjalności

ELEKTROMONTER

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest złożenie: podania, świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, zaświadczenia lekarskiego o przydatności do wykonywanego zawodu, zgody rodziców i 3 fotografii.

Termin składania dokumentów upływa z dniem 30 maja 1976 r.

Uczniom zamiejscowym gwarantuje się zakwaterowanie w internacie z wyżywieniem w stołówce zakładowej.

Podania należy kierować pod adresem: Zasadnicza Szkoła Zawodowa Dokształcająca w Lipianach, ul. Kościuszki nr 1 74-240 Lipiany.

1360-K

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W SZCZECINIE
ul. Czarnieckiego 9, tel. 54-72

ogłasza zapisy uczniów

W ROKU SZKOLNYM 1976/77 DO KLAS PIERWSZYCH ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w specjalnościach:

MECHANIK SILNIKÓW SPALINOWYCH W SZCZECINIE I STARGARDZIE

ELEKTROMONTER TABORU KOLEJOWEGO W SZCZECINIE

OPERATOR RUCHOWO-PRZEWOZOWY w Szczecinie, Choszcznie, Łobzie, Świnoujściu i Goleniowie

KIERUNEK DLA CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT.

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest złożenie:
podania,
życiorysu,
świadectwa ukończenia szkoły podstawowej,
zaświadczenia lekarskiego o przydatności do wybranego zawodu,
odpis aktu urodzenia lub wyciąg z dowodu osobistego.
Wymagany wiek kandydata 15—18 lat.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni złożyć dokumenty w sekretariacie szkoły w Szczecinie — ul Krzysztofa Kolumba nr 1, tel. 469-97 lub w biurze na stacjach: Choszczno, Świnoujście. Łobez. Lokomotywowni Głównej w Stargardzie.
Termin składania dokumentów upływa z dniem 30 lipca 1976 r.
Bliższych informacji w sprawie przyjęć do ZSZ można uzyskać w sekretariacie szkoły lub w w/w jednostkach służbowych PKP

1361-K

dziennik budowy 2

◆ Wybiła godzina „0" ◆ Sztabowe konsultacje ◆ Spychacze na osiedlu

ZGODNIE z zapowiedzią kontynuujemy wpis do kolejnych stronic dziennika budowy z zapoczątkowanej realizacji nowego osiedla mieszkaniowego „Książąt Pomorskich". Pilotując tę inwestycję, będziemy prezentować kolejne etapy przygotowawcze i cały cykl realizacji na tym rozległym placu budowy.

Przypomnijmy, że osiedle przeznaczone jest dla około 10 tys. mieszkańców. Powstanie tu 17 budynków oraz kilkanaście obiektów handlowo-usługowych, szkolnych, rekreacyjnych i socjalnych. Rozpoczynając pierwszy zapis w naszym dzienniku budowy, zaprezentowaliśmy teren i przyszły kształt tego osiedla. Było to 20 marca br. W tydzień później, generalny wykonawca – Kombinat Budownictwa Ogólnego nr 1 – wyznaczył kierownika budowy, którym została Stefania Tarczyńska. Doświadczony organizator i wypróbowany kierownik wielu placów budowy na terenie Szczecina.

WYBIŁA godzina „0". Rozległy plac liczący 47 hektarów przejęli w swe posiadanie budowlani. Przystąpiono do ogrodzenia. Na teren weszli geodeci i pierwszy spychacz ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych. Ogromnie zróżnicowany teren należy w pierwszej kolejności przygotować przed etapem uzbrojenia i położenia pierwszych roboczych, dojazdowych dróg. Jest tu wiele roboty. Krzewy, drzewka i dzikie zarośla po dawnych działkach należy wykarczować i wywieźć. Należy także przemieścić wiele ziemi. Tylko pozornie wydaje się, że nic tu się nie dzieje.

Kierownik budowy co dwa tygodnie organizuje narady operatywne z udziałem pierwszych podwykonawców – SPRI i przedstawicielami „Geoprojektu". Od nich wiele zależy jak będzie realizowany ten pierwszy etap prac i dotrzymanie terminu wejścia z zapleczem budowlanym dla generalnego wykonawcy.

W DYREKCJI KBO-1 odbyła się konsultacja sztabowa z udziałem wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego. Jeszcze raz przypomniano zadania wynikające dla poszczególnych jednostek i zespołów. Wymieniono poglądy i złożono raport z dotychczasowych rezultatów i kłopotów. Jak wynika z tej relacji największe opóźnienia występują na odcinku pracy geodetów. Zachodzi więc potrzeba szybkiego uaktualnienia i poprawienia części projektów geodezyjnych przez inwestora. Geodeci są w stanie nadrobić te zaległości pod warunkiem zapewnienia im uaktualnionych projektów.

Wreszcie pilnego załatwienia wymaga sprawa przebudowy linii wysokiego napięcia, która przebiega przez przyszły plac budowy. Korespondencja prowadzona w tej sprawie od ponad pół roku pozostaje bez odpowiedzi. Ostatnio wystosowano pismo z SZB i KBO-1 do dyrekcji Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu, która winna szybko i jednoznacznie ustosunkować się do tego ważnego problemu. Za kilka miesięcy teren ten musi być wolny od linii wysokiego napięcia.

CHOĆ do momentu wejścia budowlanych i montażystów na teren budowy, jest jeszcze sporo czasu, ale już dziś w sztabie martwią się o dźwigi 120-tonometrowe, które będą tu pracować. Jest zapewnienie, że w tym roku KBO-1 otrzyma dwa dźwigi ze szczecińskiego „Famabudu", ale nie ma jeszcze formalnego przydziału.

Jak widać, na początku budowy jest wiele spraw do załatwienia, które determinować będą przyszłe tempo realizacji tego osiedla. Na razie start jest dobry. (z)

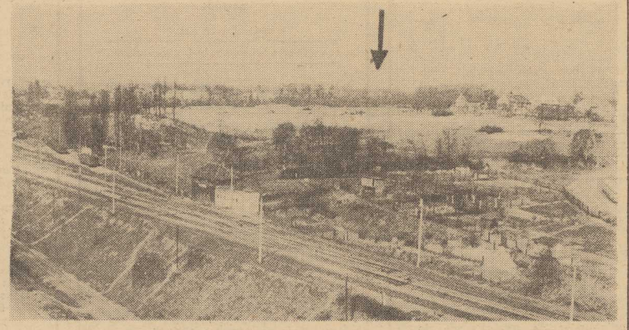

OTO jak wygląda z „lotu ptaka" przyszłe osiedle w dniu dzisiejszym. Za rok, dwa wyrosną tu pierwsze obiekty mieszkalne (zaznaczone strzałką). *Zdjęcia: Zb. Jodkowski*

OD kilku dni na przyszłym osiedlu „Książąt Pomorskich" pracuje spychacz z SPRI, przemieszczając zwały ziemi pod pierwszy plac budowy.

Bilans wód Bałtyku

REGIONALNA współpraca krajów bałtyckich w badaniach bilansu wodnego Morza Bałtyckiego zainicjowana została w czasie Międzynarodowej Dekady Hydrologicznej i kontynuowana jako jeden z projektów Międzynarodowego Programu Hydrologicznego.

Współpraca krajów bałtyckich w tej dziedzinie przyniosła już istotne efekty. Jak informuje „Journal of Hydrological Sciences" — czasopismo Komitetu Gospodarki Wodnej PAN, odbyły się już cztery spotkania ekspertów (Gdynia 1971, Kopenhaga 1972, Kiel 1974, Hässelby 1975), na których przyjęto zasady opracowania bilansu wodnego Morza Bałtyckiego podzielono zadania i zapoznano się z aktualnym postępem prac.

Uczestniczący w programie postanowili podjąć wielką akcję pomiarowo-badawczą pod nazwą „rok badań pilotażowych" która objęto wszystkie elementy bilansowe na obszarze Morza Bałtyckiego. Akcja ta rozpoczęła się w lipcu 1975 r. i potrwa do grudnia 1976 r. włącznie. W tym czasie prowadzone są okresowe pomiary wybranych elementów hydrologicznych i meteorologicznych a miesięczne zestawienia wyników tych pomiarów przekazuje się do krajów koordynujących dany element w badaniach bilansu wodnego Morza Bałtyckiego.

RÓWNOLEGLE z badaniami wchodzącymi w zakres „Pilot Study Year" Dania prowadzi od 1974 roku inną akcję pomiarowo-badawczą — „Projekt Bełt" która poświęcona jest ocenie stanu środowiska morskiego tzw. Morza Bełtów. Ważną częścią składową tej akcji jest poznanie wymiany wody między Bałtykiem i Morzem Północnym. Badania prowadzone w ramach „Projektu Bełt" pozwoli na poznanie mechanizmu wymiany jako najważniejszego elementu bilansu wodnego Morza Bałtyckiego. Wejście w życie postanowień Konwencji Helsińskiej o ochronie morskiego środowiska obszaru Morza Bałtyckiego zintensyfikowało znacznie te badania.

(Interpresa)

„Fundusz A"

FEDERALNY Zarząd Rezerw USA zgromadził, w swoich ścisłe strzeżonych seifach podziemnych kwotę idącą w dziesiątki milionów dolarów. Jak podała gazeta „Washington Post" ujawniła te stanowią fundusz specjalny dla uzupełnienia zasobów państwowych na wypadek zagrożenia inflacją. Gazeta dodaje, że „władze najwidoczniej wychodzą z założenia że po atomowej konfrontacji pozostanie jeszcze dość ludzi aby wykorzystać banknoty ratunkowe".

Nasza recenzja

PROBLEM ZIELENIC

I ZNOWU na półkach księgarskich nowa książka szczecińskiego autora. Marian Kowalski, na mocy związanej z dotychczasową (nagroda teatru Ateneum za sztukę „Chłopiec z orłem na ramieniu") jak i prozą, wydał powieść zatytułowaną „W połowie drogi". Ukazała się ona w Ludowej Spółdzielni Wydawniczej (nakładem 20 tys. egzemplarzy), co jest liczbą sugerującą wartość publikacji.

Niedługa, 150-stronicowa powieść, poświęcona jest problematyce wiejskiej, w jej współczesnym obrazie. Przez karty książki przewijają się postacą ludzi starych (dobre psychologiczne portrety Jadwigi Urbanowej, starej Dybiochowej), w średnim wieku (Zenon Urban), młodych. Zazębiają się sprawy radowodu wiejskiego, powrotów, ucieczek do miasta. Jest miłość, są wybory dróg życiowych, jest codzienność.

DUŻO tego, a rozmiar książki niewielki. Stąd też miejscami tekst zbliża się do reportażu. Nie staje się nim dzięki formule językowej przyjętej przez Kowalskiego. Narracja w czasie przeszłym splata się z opisem w czasie teraźniejszym, co bardzo ożywia karty powieści. Mocno zróżnicowane są także wypowiedzi poszczególnych osób, osadzające je w określonej warstwie kulturowej: wiejskiej, pół miejskiej...

Dramatycznie toczy się życie w powieściowych Zielenicach. Kowalski ukazuje bardzo plastycznie tragedię starości, tragedię niespełnienia losu, który miał być lepszy.

„W połowie drogi" jest książką powiększającą i wzbogacającą dorobek szczecińskiego środowiska literackiego. (jf)

Sposób na wścibskiego Jasia

RODZICE małych dzieci dobrze wiedzą ile kłopotów sprawia zabezpieczenie lekarsw przed ciekawskimi bociechami. Coraz ostrzejsze wymagania nakłada się więc tu na producentów leków żeby stosowali odpowiednie zamknięcia flakonów z farmaceutykami. Takie bezpieczne zamknięcie pod nazwą Tresor opracowano m. in. w Szwajcarii. Wykonane ze sprężystego tworzywa sztucznego otwiera się dopiero wtedy, kdy jednocześnie naciśnie się na płaską powierzchnię zamknięcia i przekręci się je. Zdaniem specjalistów jest to zespół ruchów którego małe dzieci nie potrafią zrealizować nawet jeśli uda się im podpatrzyć, jak to czynią starsi.

4 lata pracy i obowiązków

Dla radnych – pierwszy egzamin

PO uroczystych sesjach inauguracyjnych dla każdego z 6 740 radnych wojewódzkich zaczęły się cztery lata pracy i obowiązków. Za kilka tygodni radnych czeka egzamin dyplomowy z planowania, według którego rozliczać ich będą wyborcy. Tak rychło bowiem wejdą pod obrady projekty planu na 1977 rok i planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa do 1980 roku. I w tym właśnie działaniu spełni się jedno z podstawowych uprawnień, jeden z najważniejszych obowiązków wybranych — wobec wyborców.

PLANOWANIE w województwie, gminie, to przecież określanie przyszłości cząstki kraju, społeczeństwa, tej najlepiej sobie znanej. Wprawdzie w tym działaniu nikt z kilkudziesięciu tysięcy radnych wszystkich szczebli nie może zastąpić fachowców z Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wojewódzkiej komisji planowania czy innych, wyspecjalizowanych działów administracji, ale może im pomóc i wiele zdziałać na rzecz terenu, który reprezentuje.

OTÓŻ radny ma pełne możliwości oddziaływania na plan już w początkowej fazie powstawania tego dokumentu. Ustawowo pierwszym i podstawowym zadaniem rad narodowych jest uchwalenie rocznych i wieloletnich planów społeczno-gospodarczego rozwoju województw miast i gmin oraz koordynacja i kontrola wykonania tych planów. Ustawa zobowiązuje przy tym radnych do dbałości o to aby plany zapewniały właściwy społeczno-gospodarczy rozwój terenu, zaspokojenie potrzeb socjalnych i kulturalnych mieszkańców a także w możliwie dużym stopniu umożliwiały tej ludności udział w ostatecznym planowych zadań i rozwiązywaniu lokalnych problemów.

W ustawowej sferze zainteresowań radnego znajduje się wiec kwestie dotyczące wszechstronnego rozwoju województwa zgodnego z kierunkami założonymi w planach perspektywicznych, dokumentach partyjnych i rządowych — z potrzebami terenu. W swoim mieście radny ma obowiązek szczególnie interesować się pracami związanymi z programowaniem budownictwa mieszkaniowego budowa — przy współudziale zainteresowanych zakładów oraz ich — żłobków, przedszkoli przychodni urządzeń komunalnych. W gminie na plan pierwszy w pracy radnego wysuwają się wszystkie sprawy związane z rozwojem produkcji rolnej w tym zagospodarowanie ziemi, zwiększanie plonów zaopatrzenie w nawozy i inne środki produkcji rolnej prawidłowość organizacji skupu, mechanizacja prac w rolnictwie i hodowli.

W SWOJEJ pracy radny ma prawo zwracania się do różnych jednostek o niezbędne materiały, informacje i dane z różnego rodzaju działów i gałęzi gospodarki narodowej. Mogą to być wydziały odpowiednich urzędów lak np. wojewódzka komisja planowania, wydział rolnictwa, wydział gospodarki terenowej i ochrony środowiska, ale również biuro planowania przestrzennego, główny architekt województwa, dyrektorzy analogicznych się w województwie, mieście czy gminie przedsiębiorstw przezesi spółdzielnie, kierownicy placówek handlowych.

Tak więc radny może sprawdzić — według swoich najlepszych intencji wiedzy i sumienia — społeczną przydatność planu dla swoich wyborców zanim jeszcze projekt stanie się obowiązującym dokumentem. I w tym i w kolejnych stadiach planowania przed jednym niebezpieczeństwem przestrzegają dyrektywy: tym więcej radny może zdziałać na rzecz swoich wyborców. Im lepsze wskaże sposoby dojścia do rezerw pozwalających na szybsze spełnienie wyczerpujących potrzeb. Takie programowanie ma większy sens niż mnożenie postulatów i wniosków o dodatkowy przydział środków o jeszcze jeden milion czy miliard dla województwa lesy. W dużym stopniu od postawy i działalności radnych zależeć będzie powszechne przekonanie obowiązującej w naszym planowaniu reguły iż ten, kto chce brać — musi również dawać.

Aktywna postawa radnych, faktyczny ich udział w formułowaniu treści planów, ustalaniu rzeczywistej hierarchii i stopnia pilności potrzeb, w rozdziale środków i całej, rozbudzanie społecznych inicjatyw wyszukiwaniu i uruchamianiu miejscowych rezerw, kształtowaniu ładu przestrzennego i urbanistycznego miast i wsi — stanowi o poczuciu współgospodarzenia i przydatności. Aby tak się działo, niezbędna jest odpowiednia atmosfera zachęty i aprobaty dla prac i inicjatyw rady — atmosfera te stwarzać powinny terenowe organa administracji państwowej: wojewoda, naczelnik czy prezydent miasta oraz naczelnik gminy.

ROZPOCZYNAJĄC swoją działalność w pierwszym roku realizacji uchwał VII Zjazdu i założeń nowego pięciolecia, radni WRN będą kontynuować prace na rzecz skutecznej realizacji zadań i celów, jakie wyznacza rozwój państwa i rozwój województw, na rzecz upowszechniania inicjatyw produkcyjnych i społecznych. Rozpoczyna się więc służba, z której rozliczać się będą na co dzień — i za cztery lata.

Dorota PIETRZYK

Wiosną — w pumpach... (CAF-AP)

Hobby – konik polny

PRAWDZIWYM „konikiem" czyli jak to się obecnie mówi z angielska „hobby" stało się dla japońskiego obywatela — niejakiego Isida z miasta Jokkaiti — polowanie na koniki polne. Oficjalnie trudni się prowadzeniem firmy perfumeryjnej, ale te obowiązki tuż przed laty przekazał żonie. Dokładnie z 44 lat życia 33 poświęcił polowaniu na koniki polne i badaniom ich życia. Jest obecnie jednym z najwyżej cenionych specjalistów w tej dziedzinie i naniósł o tych owadach 4 dzieła naukowe.

KURIER KULTURALNY

W Teatrze Polskim...

...w ubiegły poniedziałek miał miejsce III Przegląd Dorobku Artystycznego Szkół Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego. W imprezie wzięło udział 9 Zasadniczych Szkół Zawodowych i Techników Budowy Okrętów ze Szczecina, Gdańska-Wrzeszcza, Gdyni, Gniewa i Słupska. W hallu teatralnym trwała wystawa prac uczniowskich z zakresu plakatu, fotografii oraz rękodzieła artystycznego.

Komisja Kwalifikacyjna III Przeglądu oceniła programy pokazane przez poszczególne szkoły i przyznała dwa I miejsca (ex aequo) Zasadniczej Szkole Budowy Okrętów Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego w Szczecinie oraz Technicznej Szkole Budownictwa Okrętowego w Gdańsku-Wrzeszczu. Natomiast II miejsce zdobyło Technikum Budowy Okrętów im. Armii Ludowej w Szczecinie. Gratulujemy szczecińskim szkołom — laureatkom dwu pierwszych lokat — dobrego dorobku artystycznego.

W salonie KAW-u

...gość z RFN prezentuje 30 grafik kolorowych. Hans Kanne wystawia kompozycje, których tematem jest pejzaż. Przekazuje nam swoje subiektywne odczucia nastroju Mantahattanu, skandynawskich wędrówek, afrykańskich impresji. Operuje techniką mieszaną, co przy świeżych skojarzeniach treściowych pozwala mu osiągać niebanalne efekty warsztatowe. Jest to ekspozycja interesująca — przyciąga kondensacja barwy i celność zwięzłej formy.

Chór Pomorskiej Akademii Medycznej

...wyjechał na tournée artystyczne do Anglii. Szczeciński zespół wystąpi z koncertami w Coventry, Warwick oraz w Londynie, weźmie też udział w Międzynarodowym Festiwalu Chórów w towarzystwie zespołów amatorskich m. in. z USA, Szwecji, Węgier. Chór PAM-u, pod kierunkiem Jana Seidla, zaprezentuje muzykę polskiego renesansu i baroku oraz kilka utworów współczesnej polskiej literatury muzycznej. (Up.)

Las daje nie tylko drewno

JEDNĄ z bujnie rozwijających się gałęzi gospodarki leśnej w Polsce jest leśna produkcja uboczna. Jest ona przedmiotem naukowej działalności prof. dr Wiesława Grochowskiego — wielkiego znawcy tego problemu. Dążąc do racjonalnego wykorzystania surowców leśnych, uczony zajął się igliwiem — jako dodatkiem (w postaci mączki) do karmy zwierząt gospodarskich; zainiejował badania i opracował technologię wykorzystania kory świerkowej dla celów garbarskich, sukces odniosły też badania nad wykorzystaniem kory odpadowej do produkcji kompostu dla rolnictwa i ogrodnictwa.

Uczony jest twórcą polskiej koncepcji leśnej produkcji ubocznej. Polega ona na intensyfikacji tej produkcji w ramach prawidłowej gospodarki leśnej.

Ekspertyzy na rzecz środowiska

DO najważniejszych swych prac, o zasięgu ogólnokrajowym Komitet PAN „Człowiek i Środowisko" zalicza wykonywanie ekspertyz.

M. in. opracowano prognozę zagrożeń i zmian w środowisku — jako podstawę kompleksowego programu ochrony i kształtowania środowiska w Polsce oraz jego przekształceń. Przygotowano ekspertyzy dotyczące wpływu chemizacji i intensyfikacji rolnictwa na gospodarkę hodowlaną. Specjalnie dla Lubelskiego Zagłębia Węglowego naukowcy przygotowali prognozę wpływu energetyki na zagrożenie powietrza atmosferycznego oraz środowiska leśnego w tym rejonie.

Komitet zainicjował także nowe kierunki badań — m. in. nad mikrośrodowiskiem miejsca zamieszkania, nad systemami użytkowania zasobów naturalnych nad racjonalnym zagospodarowaniem środowiska przyrodniczego na różnych poziomach cywilizacyjnych, nad szkodliwością nadmiernego stężenia metali ciężkich w środowisku biologicznym i in.

Do 10 razy sztuka

OŚRODEK naukowo-badawczy w Nowym Orleanie opracował technologię produkcji tkanin o właściwościach przeciwbakteryjnych. Ban daży i pościeli szpitalnej z tych tkanin nie trzeba wyjaławiać, co wykazały liczne próby. Niezależnie od przeciwbakteryjnej ameratury nie traca one właściwości wyrobów z tradycyjnych materiałów. Nowinka także zainteresowały się domy mody.

Wynalazcy nowych tkanin przyznają jednak, że są one odporne na działania bakterii tylko do dziesiątego prania; dalsze badania są w toku.

Człowiek w społeczeństwie

więcej nietypowych

WSZYSCY zgadzamy się z tym, że potrzeba Polsce ludzi pracowitych, uczciwych, niekiedy dodajmy także: twórczych. Chciałabym dopisać do tej listy cechę, będącą jedną mniej „używaną" mniej dla otoczenia wyzodną, czasem wręcz uciążliwą. Wydaje mi się — z obserwacji ludzi z czym bezustannie ma do czynienia reporter — potwierdza to dominowanie — że każde społeczeństwo ma także społeczną potrzebę istnienia ludzi szalonych.

Już Einstein powiedział, że wynalazek powstaje wówczas, kiedy wszyscy rozsądni ludzie mówią że tego zrobić nie można. A przychodzi jeden wariat i twierdzi Fiata (przynajmniej małego) a jako kierownik wydaje polecenia i nagle okazuje się ktoś kto właściwie nie chce. W sensie posiadania przedmiotów oczywiście. Chce w istocie bardzo wiele. Wymaza na przykład aby jego pracownicy myśleli, aby byli samodzielni i ofiarni, we wspólnicyu przestrzega zasad uczciwości i dobroci. Poznałam kiedyś w jednej z naszych fabryk takiego inżyniera. Mówiono o nim „dziwny" mówiono także „facet nie do życia" mówiono „trudny człowiek". Bo rzeczy których wymagał od innych były istotnie trudne. Nie wydawał poleceń Dyskutował z ludźmi I w końcu nikt nie wiedział co ma robić. Ale także bronił ludzi był sprawiedliwy. O takich ludziach nikt nigdy nie powie: on nie jest głupi" O takich ludziach nie buduje się sądów przez zaprzeczenie. Mówi się wprost: mądry nietypowy albo wariat. Wszyscy właściwie na niego narzekali ale mówili jednocześnie: jakby nam miała się o tym człowieku napisać to ta wola nie mówić nic. Albo: on odejdzie na emeryturę i tu już taki nie przyjdzie nam będzie tego człowieka zawsze brak.

BO ludzie zdają sobie sprawę z tego że owi wariaci wnoszą do ich życia coś ważnego coś twórczego. Że bez takich jak on i ich życie byłoby ubuższe Takim ludziom się coś zawdzięcza. I to nie tylko w odczuciu nieknodycha. Zawdzięcza im się nie tylko bliska obecność a pośród pamięć człowieka o postawie moralnej w głębokim znaczeniu tego słowa. Tacy ludzie wbrew pozorom potrafią załatwić bardzo wiele rzeczy niemożliwych. I ten inżynier, o którym wspomniałam, właśnie był. Budował zrobił dla tej fabryki bardzo wiele. odszedł zresztą na emeryturę z wysokim odznaczeniem. Ponieważ często tak jest że nietypowość jednego człowieka wyzwala również te cechy u innych. I właśnie dlatego mówię o społecznej potrzebie istnienia takich ludzi

Przywykliśmy do tego że sprytem można w życiu wiele. A jednak są sytuacje w których sprytokazuje się mały bezradny a tylko wielkość się liczy. Zbierano kiedyś pieniądze na budowę domu dla niewidomych w Laskach koło Warszawy. Tego nie robili ludzie sprytni tylko ludzie ideowi. Zaś ci którzy dawali pieniądze nie byli żadnymi społecznikami a ludźmi mocno trzymającymi się ziemi. A jednak wykonali gest znaczący. Bo w ludziach drzemie potrzeba takich gestów. Ale wyzwolić ta sa w stanie tylko ci dla których to nie jest gestem a sprawą głębokiej moralnej motywacji I ludzi którzy nadawali się w stanie nie wyzwolić potrzebę choćby tylko pięknego gestu u innych. można nazwać twórcami.

TRZEBA być szalonym aby ratować komuś życie narażając własne. A jednak i to się zdarza. Prawie co roku prasa pisze o kimś kto wyratował dziecko spod kół pociągu, albo tonącego z wody. Często tak jest, że w sytuacji krytycznej tylko na cudze szaleństwo możemy liczyć. bo ludzie całkiem „normalni" zaima się sobą a przede wszystkim zadadza sobie pytanie: po co mam się narażać? Żeby nie zadać tego pytania trzeba przekroczyć pewną społeczną normę. Która nam ten pragmatyzm narzuca.

Powinniśmy być wdzięczni takim ludziom za to że istnieją. Ich postawy nie są na ogół jedynie wypadkową oddziaływań środowiska a wynikiem własnych poszukiwań.

W JEDNEJ z fabryk poznałam kiedyś człowieka który rzeźbił. a talent zrodził się w nim pod wpływem konfliktu jaki przeżył w fabryce. Przestał być majstrem i rozmyślał kim też być mógłby. I zaczął rzeźbić. a potem okazało się że ma wielki talent. Koledzy powiedzieli o nim: on był kontrowersyjny pod względem tego chodzenia w jednym szeregu". I dlatego coś przegrał uważał nawet w powyżej momencie się przegrał wszystko. Ale potem okazało się. że właśnie jego porażka jest jego wygraną. W zwierzyscach ludzi twórczych często zresztą tak bywa. że porażka stałe się zwycletsem. Może wszystkiego przegrać w życiu nie można? Na przykład własnych pasji zainteresowań. talentów twórczych?

K. JAGIEŁŁO

Copyright (c) 1969 by Mario Puzo

Ojciec CHRZESTNY

Tytuł oryginału „The Godfather"

Tłumaczył: Bronisław Zieliński

47

— Ojcze Chrzestny, ja już nie mogę śpiewać, coś stało się z moim gardłem, doktorzy nie wiedzą co. — Hagen i Don popatrzyli na niego ze zdumieniem; Johnny był zawsze twardy. Mówił dalej: — Moje dwa filmy przyniosły masę pieniędzy. Byłem wielkim gwiazdorem. A teraz mnie wyrzucają. Kierownik wytwórni zawsze mnie nie cierpiał i teraz się na mnie odgrywa.

Don Corleone przystanął przed chrzestnym synem i spytał ponuro:

— Dlaczego ten człowiek ciebie nie lubi?

— Bo śpiewałem te piosenki dla liberalnych organizacji, wiesz, to co ci się u mnie nigdy nie podobało. No i Jackowi Woltzowi też się to nie podobało. Nazwał mnie komunistą, ale nie mógł mi tego przylepić na dobre. A potem poderwałem dziewczynę, którą przeznaczył dla siebie. To była robota wyłącznie na jedną noc, a ona leciała na mnie. Co mogłem zrobić, u diabła? Teraz znów wyrzuca mnie moja druga żona. Ginny i dzieci nie przyjmą mnie z powrotem, chyba że się przyczołgam na czworakach, a poza tym nie mogę śpiewać. Ojcze Chrzestny, co u licha mam robić?

Twarz Dona Corleone stała się zimna, bez śladu współczucia. Powiedział pogardliwie:

— Możesz zacząć postępować jak mężczyzna. — Nagle gniew wykrzywił mu twarz. Krzyknął: — JAK MĘŻCZYZNA! — Wyciągnął rękę nad biurkiem i złapał Johnny'ego za włosy gestem, który był w jakiś dziki sposób czuły. — Na rany Chrystusa, czy to moż-

48

liwe, że tyle czasu spędziłeś przy mnie i nie wyszedłeś na nic lepszego? Hollywoodzki finocchio, który płacze i błaga o litość? Który chlipie jak baba: co mam robić? Och, co mam robić?

To naśladowanie było tak doskonałe, tak niespodziewane, że Hagen i Johnny nagle się roześmieli. Don Corleone był zadowolony. Przez chwilę pomyślał, jak bardzo kocha tego chrześniaka. Jak zareagowaliby jego trzej synowie na podobne zbeształnie? Santino dąsałby się i zachowywał niewłaściwie przez długie tygodnie. Fredo byłby zastraszony Michael uśmiechnąłby się zimno i wyszedł z domu, by zniknąć na całe miesiące. Natomiast Johnny — ach, jakiż to fajny chłopak; już się uśmiecha, zbiera siły, już wie, co ma naprawdę na celu jego Ojciec Chrzestny.

Don Corleone mówił dalej:

— Zabrałeś kobietę szefowi, człowiekowi mocniejszemu od ciebie, a potem narzekasz, że nie chce ci pomóc. Cóż to za nonsens! Zostawiłeś swoją rodzinę, swoje dzieci bez ojca, żeby ożenić się z kurwą, i płaczesz, że nie przyjmują cię z otwartymi rękami. Tej kurwy nie bijesz po twarzy, bo robi film, a potem jesteś zdumiony, że się z ciebie wyśmiewa. Żyłeś jak głupiec i spotkał cię los głupca.

Don Corleone przerwał i spytał głosem pełnym cierpliwości:

— Czy chcesz tym razem posłuchać mojej rady?

Johnny Fontane wzruszył ramionami.

— Nie mogę na nowo ożenić się z Ginny na takich

49

warunkach, jakby chciała. Muszę grać w karty, muszę pić, muszę się bawić. Uganiają się za mną ładne cizie a nigdy nie umiałem im się oprzeć. Poza tym zawsze czułem się jak łobuz, kiedy wracałem do Ginny. Rany boskie, nie mogę znowu przechodzić przez wszystkie te bzdury.

Don Corleone rzadko okazywał rozjątrzenie.

— Nie mówiłem ci, żebyś się znowu ożenił. Głób, co chcesz. To dobrze, że chcesz być ojcem dla swoich dzieci. Mężczyzna, który nie jest ojcem dla swoich dzieci, nie może nigdy być prawdziwym mężczyzną. Ale musisz nakłonić ich matkę, żeby cię przyjęła. Kto powiedział, że nie możesz widywać ich co dzień? Kto powiedział, że nie możesz mieszkać w tym samym domu? Kto powiedział, że nie możesz prowadzić życia dokładnie tak, jak byś chciał?

Johnny Fontane roześmiał się.

— Ojcze Chrzestny, nie wszystkie kobiety są takie jak dawne włoskie żony. Ginny na to nie pójdzie.

Teraz Don powiedział dwuząco:

— Dlatego że postępowałeś jak finocchio. Dałeś jej więcej, niż kazał sąd. Tamtej drugiej nie uderzyłeś w twarz, bo kręciła film. Pozwoliłeś, żeby kobiety dyktowały ci, co masz robić, a one nie mają pojęcia o tym świecie, chociaż z pewnością będą świętymi, kiedy my, mężczyźni, będziemy smażyć się w piekle.

(d.c.n.)

SZCZECIŃSKIE ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA

ogłasza zapisy

do klas pierwszych w następujących zawodach:

Zawody dwuletnie

1. murarz
2. betoniarz-zbrojarz
3. betoniarz prefabrykowanych elementów budowlanych
4. malarz
5. monter wewnętrznych instalacji budowlanych
6. monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych
7. cieśla budowlany
8. posadzkarz (ukończone 17 lat)

Zawody trzyletnie

9. mechanik maszyn budowlanych
10. mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych
11. mechanik-kierowca
12. elektromonter

W celu przyjęcia na jeden z wyżej wymienionych zawodów należy złożyć (przesłać) do szkoły następujące dokumenty:
1. podanie w którym zaznaczyć obrany zawód
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
3. cztery fotografie
4. świadectwo zdrowia

Dokumenty te przesłać do jednej ze szkół:

I. **ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1**, ul. Chmielewskiego 18/20 70-028 Szczecin, tel. sekretariatu 82-15-31, który prowadzi naukę w zawodach poz. 1, 2, 3, 4, 5, 9, 11, 12.

II. **ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 2**, ul. Szeroka 53b 71-211 Szczecin, tel. sekretariatu 756-47, który prowadzi naukę w zawodach poz. 1, 2, 4, 5, 6, 9, 10, 11, 12 oraz dla dorosłych: (OHP) ukończone 18 lat w zawodach (dwuletnie):
— cieśla
— dekarz-blacharz
— posadzkarz
— monter konstrukcji żelbetowych
— monter wewnętrznych sieci komunalnych
W czasie nauki w szkole junacy odbywają szkolenie obronne, po ukończeniu którego zostają przeniesieni do rezerwy.

III. **ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA (filia)**, ul. Rodziewiczówny 6, 72-300 Gryfice, tel. 807, prowadzi naukę w zawodach, poz. 1, 2, 4, 5.

IV. **ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA**, ul. Ceglana 11 73-100 Stargard, tel. 44-08 prowadzi naukę w zawodach, poz. 1, 2, 5, 7, 8, 9, 11, 12.

V. **ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA**, ul. Gdyńska 26 72-600 Świnoujście, tel. 27-61, prowadzi naukę w zawodach, poz. 1, 4, 5, 7, 12.

VI. **ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA** ul. Bieruta 10 74-300 Myślibórz, tel. 488, prowadzi naukę w zawodach poz. 1, 2, 7.

Przy szkołach w Szczecinie, Stargardzie, Świnoujściu i Myśliborzu są internaty, do których przyjęci mogą być uczniowie w zawodach od poz. 1—8.

Przy w/w szkołach działają kółka zainteresowań:

— fotograficzne
— muzyczne
— szkolne kluby sportowe, przedmiotowe itd. pozwalające na rozwijanie indywidualnych zainteresowań uczniów.

Dodatkowych informacji udzielają sekretariaty szkół, których adresy i telefony podane są przy nazwie szkoły.

1420-K

W dużym wyborze

pończochy
rajstopy
skarpetki

MODNE — ELEGANCKIE — TRWAŁE

Oferuje sklep Przedsiębiorstwa Handlu Odzieżą „OTEX" w Szczecinie.

„Stella" al. Wyzwolenia 12

1453-K

Uwaga rodzice!

SZCZECIŃSKA FABRYKA MASZYN BUDOWLANYCH

„ZREMB-FAMABUD"

w Szczecinie, ul. St. Dubois 20

zatrudni

MŁODOCIANYCH CHŁOPCÓW I DZIEWCZĘTA NA NAUKĘ ZAWODU TOKARZA LUB ŚLUSARZA-SPAWACZA

chętnych do zawodowego dokształcania się w

ZASADNICZEJ

SZKOLE METALOWEJ

w Szczecinie, przy ul. Hożej 6

Nauka w zawodzie tokarza trwa 3 lata,

a w zawodzie ślusarza-spawacza — 2 lata.

W okresie trwania nauki uczniowie otrzymywać będą wynagrodzenie i nagrody w wysokościach ogólnie obowiązujących od roku nauki i osiąganych wyników.

Warunki przyjęcia:

„ZREMB-FAMABUD" zatrudni młodocianych, którzy ukończyli 15 i nie przekroczyli 17 lat życia, posiadających świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, zgodę rodziców na zatrudnienie oraz świadectwo lekarskie stwierdzające, że praca w wybranym zawodzie (tokarza lub ślusarza-spawacza) nie zagraża ich zdrowiu.

Nauka rozpocznie się 1 września 1976 r.

Zgłoszenia oraz dokumenty na zatrudnienie w zakładzie i naukę w szkole przyjmuje dział służby pracowniczej w Szczecinie, ul. St. Dubois 20, tel. 392-51, wewn. 68.

Po ukończeniu nauki zawodu wszyscy absolwenci zakładu i szkoły mają zapewnioną pracę w nowo budowanym zakładzie „ZREMB-FAMABUD" w Szczecinie, przy ul. Cukrowej.

1258-K

95 nagród

rzeczowo-pieniężnych

przeznacza

SGL „Gryf"

dla uczestników

Konkursu Wiosennego

główna nagroda samochód

„TRABANT"

Pozostałe to premie pieniężne:

2 premie po 10 000 zł
4 premie po 5 000 zł
3 premie po 3 000 zł
5 premii po 2 000 zł
10 premii po 1 000 zł
70 premii po 500 zł

Konkurs obejmie 10 gier, począwszy od 983 gry (18.IV.1976) do 992 gry (20.VI.1976)

Przechowuj kupony, na które nie padną żadne wygrane.

1455-K

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy

że 12 kwietnia 1976 r. nagle odeszła od nas na zawsze najukochańsza

MATKA, TEŚCIOWA, BABCIA

śp.

Stefania Olbryt

Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy Cmentarza Centralnego odbędzie się

15 kwietnia br. o godz. 11.30.

rodzina.

Jerzemu i Januszowi Biegańskim

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

ŻONY I MATKI

składają:

dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy z Biura Projektów Handlu Przemysłu i Usług w Szczecinie.

10 kwietnia 1976 r. odbył się pogrzeb

śp.

Tadeusza Dolatowskiego

naszego najukochańszego MĘŻA I OJCA

Tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i okazali nam wiele serdeczności

ŻONA Z DZIEĆMI.

Wszystkim, którzy okazali pomoc i wzięli udział w pogrzebie

śp.

Józefa Horaczko

serdeczne podziękowanie

składają

żona, córki, syn.

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Chemiczne „Police" w Policach k/Szczecina zatrudnią natychmiast mężczyzn na stanowiska aparatowych przemysłu chemicznego w nowo uruchamianym Zakładzie Bieli Tytanowej. Wymagane wykształcenie średnie lub zasadnicze chemiczne oraz średnie ogólnokształcące i podstawowe do przyuczenia zawodu aparatowego. Pracownikom zamiejscowym zapewniamy miejsca w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie wg systemu bezpodatkowego zgodnie z UZP dla Przem. Chemicznego — tabela „C". Dojazd do zakładu autobusem nr 101 z placu Hołdu Pruskiego. 1428-K

Zakłady Chemiczne „Police" w Policach k/Szczecina zatrudnią inżyniera mechanika ze znajomością spraw remontowych oraz inżyniera mechanika ze znajomością dozoru technicznego. Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia na miejscu w dziale kadr. Dojazd do zakładu autobusem nr 101 z pl. Hołdu Pruskiego. 1427-K

„SPOŁEM" WSS
Oddział w Stargardzie

poszukuje

pomieszczeń na skup butelek na terenie miasta.

Szczegółowe informacje w biurze spółdzielni, ul. Rzeźnicza 1, tel. 23-63.

1454-K

Zakłady Usług Radiowo-Telewizyjnych Oddział Szczecin

zapraszają pracowników

ZAKŁADÓW CELULOZOWO-PAPIERNICZYCH,

PRACOWNIKÓW HUTY „SZCZECIN"

ORAZ MIESZKAŃCÓW SKOLWINA, STOŁCZYNA I OKOLIC

DO SALI PRZYZAKŁADOWEGO KLUBU PAPIERNI

na wielki kiermasz sprzętu RTV

który trwa do 19 kwietnia br. w godz. 11—19

Oferujemy w dużym wyborze nowoczesny i atrakcyjny sprzęt RTV.
Obecność ajenta PKO umożliwi Klientom zakup na dogodnych warunkach ratalnych.

ZAPRASZAMY!

1404-K

Zakłady Chemiczne „Police"

OGŁASZAJĄ

zapisy uczniów do klas pierwszych

ZESPOŁU
SZKÓŁ ZAWODOWYCH M. P. CHEM. W POLICACH

na rok szkolny 1976/77 do:

1. Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej Zakładów Chemicznych „POLICE" kształcącej w zawodach:
   - MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH
   - ELEKTROENERGETYK
   - KIEROWCA - MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
   - APARATOWY PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO.

O przyjęcie ubiegać się może młodzież posiadająca ukończoną szkołę podstawową i dobry stan zdrowia w wieku 15—17 lat.

Okres nauki w szkole wynosi 3 lata, a absolwenci mogą kontynuować naukę w 3-letnim technikum wieczorowym.

2. Technikum Zawodowe Ministerstwa Przemysłu Chemicznego o specjalności aparaty i urządzenia przemysłu chemicznego na podbudowie szkoły podstawowej z 5-letnim okresem nauczania.
3. Technikum Zawodowe dla Pracujących (wieczorowe) na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej (mechanik, ślusarz, monter oraz zawody elektryczne), na kierunek mechaniczny oraz na kierunek elektryczny ze specjalnością elektroenergetyka.

Nauka w Technikum dla Pracujących trwa trzy lata. Wymagane skierowanie z zakładu pracy i zatrudnienie w zawodzie zgodnym z kierunkiem nauczania.

Dokumenty przyjmuje i udziela szczegółowych informacji Sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych w Policach przy ul. Siedleckiej 6, telefon 17-59-47.

Dla uczniów zamiejscowych wszystkich szkół (z wyjątkiem technikum wieczorowego) zapewnione są miejsca w internacie. Dokumenty należy składać do 4 czerwca 1976 r.

W przypadku dysponowania wolnymi miejscami dokumenty będą przyjmowane do 18 czerwca, a ostatecznie do 30 sierpnia br.

Wyjątkowa okazja!

Oddając zużyty telewizor możesz skorzystać z 15 proc. zniżki

kupując w sklepie ZURT

telewizor produkcji krajowej

do odbioru programu czarno-białego.

NIE ZWLEKAJ Z ZAKUPEM,

15 % zniżki udzielamy tylko

do 30.IV.76

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

1425-K

Generalny Realizator Inwestycji „BIPROKWAS"
Dyrekcja Budowy Z. Ch. „Police"
w Jasienicy, ul. Piotra i Pawła

POSZUKUJE KWATER

DLA PRACOWNIKÓW

przedsiębiorstw wykonawczych

na terenie Jasienicy, Polic, Trzebieży i innych miejscowości leżących przy trasie przejezdnej autobusu MPK nr 101.

Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju nr 45, tel. 17-46-19.

1424-K

KIERMASZ

W KAWIARNI „MARAGO" —

Niebuszewo

sprzedaż wyrobów cukierniczych i napojów chłodzących

16 kwietnia br. godz. 10—18
17 kwietnia br. godz. 9—16

KIERMASZ

W RESTAURACJI „SŁONECZNA"

— Pogodno

sprzedaż wyrobów garmażeryjnych i napojów chłodzących

16 kwietnia br. godz. 10—18
17 kwietnia br. godz. 9—16

KIERMASZ

W RESTAURACJI „GRODZKA" —

Police

sprzedaż wyrobów garmażeryjnych, cukierniczych i napojów chłodzących

16 kwietnia br. godz. 10—18
17 kwietnia br. godz. 9—16

Ceny detaliczne.

1444-K

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
ODDZIAŁ W GOLENIOWIE

ul. Słowackiego 1, tel. 33-09

wykonuje usługi na zlecenie osób prywatnych

usługi remontowo-budowlane

— wykonywanie elewacji

— malowanie elewacji i pomieszczeń

— prace w zakresie podniesienia standardu mieszkań

— zakładanie karniszy

— cyklinowanie podłóg parkietowych

— prace dekarsko-ślusarskie

— grodzenie posesji, wykonywanie bram, furtek

— budowa garaży

prace instalatorskie

— wykonywanie i remont instalacji sanitarnej i centralnego ogrzewania

— instalowanie wanien i umywalek

— instalowanie baterii umywalkowych i wannowych (krajowe i importowane)

— instalowanie bojlerów elektrycznych i kuchni

W celu skorzystania z naszych usług klienci proszeni są o składanie zamówień na piśmie pod adresem spółdzielni.

Informacji udziela Wydział Remontowo-Budowlany ul. Pionierów 2a, tel. 21-96.

1422-K

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Szczecinie zawiadamiają, że w dniu 28 kwietnia 1976 r. o godz. 13 w sali 311 przy ul. Akademickiej 1 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. Macieja Lenartowskiego. Tytuł rozprawy: „Badania przebiegu stanów retencji w utworach przepuszczalnych doliny rzeki Warty pod Gorzowem Wlkp. w powiązaniu z wymaganiami wodnymi gleb dla potrzeb rolnictwa". Promotor: prof. dr hab. Krzysztof Prawdzic — Akademia Rolnicza w Szczecinie. Recenzenci: prof. dr hab. Henryk Mańczak — Instytut Kształtowania Środowiska we Wrocławiu, prof. dr hab. Saturnin Borowiec — Akademia Rolnicza w Szczecinie i doc. dr hab. Longin Duda — Akademia Rolnicza w Szczecinie. Rozprawa znajduje się do wglądu zainteresowanych w Bibliotece Głównej Akademii Rolniczej w Szczecinie przy ul. Janosika 8. 1423-K

Jutro żegnamy szczecińskich żeglarzy

Kpt. Z. Michalski poprowadzi „Zew Morza" w regatach atlantyckich

NA zacumowanym przy kei bazy technicznej ośrodka żeglarskiego na Gołęcinie „Zewie Morza" panował wczoraj wielki ruch. Ekipa techników z PPDiUR „Gryf" montowała radiostacje, kilku uczniów z Liceum Morskiego ładowało sprzęt a po pokładzie uwijali się malarze.

— *JESTESMY nieco spóźnieni, jeśli chodzi o prace przygotowawcze do wypłynięcia na „Operację Żagiel 76"* — mówi jachtowy kapitan żeglugi wielkiej, Zdzisław Michalski. — *Prace remontowe przebiegały bardzo niemrawo. Ostatnio „zawiniła" także pogoda — było zbyt zimno na malowanie wnętrz, burt i pokładów. Sądzę jednak, że malarze zdążą wykonać wszystkie prace. W czwartek będziemy uczestniczyć w uroczystości pożegnania na Wałach Chrobrego.*

— Jesienią 1973 roku uczestniczyłeś w podobnej uroczystości, szczególnie żegnali wówczas „Zew Morza" udający się w podróż dookoła świata?

— Płynęliśmy wtedy ze stoczniową załogą pod patronatem waszej redakcji i z banderką „Kuriera Szczecińskiego" pod salingiem. Był to najdłuższy rejs tej klasy jachtu polskiego — 36 tys. mil morskich.

— Kto stanowi obecną załogę „Zewu"?

— Organizatorem rejsu jest Polski Związek Żeglarski. W skład załogi wchodzi więc 7 wytypowanych przez związek działaczy. Ponadto płynie 9 uczniów Liceum Morskiego że Szczecina z opiekunem por. z. w. Wojciechem Kulawczykiem. Są także dwaj członkowie stałej załogi: bosman — Wojciech Fok i mechanik — inż. Jan Kolenda. W grupie działaczy jest także szczecinianin Mieczysław Lwicki, który pełni funkcję ochmistrza. W takim składzie jeszcze nie pływaliśmy. Uważam jednak, że załoga zda trudny egzamin. Chłopców z LM znam zresztą dobrze. Są świetni — sprawni, zdyscyplinowani i chętni do pracy. W dziewiątce tej znajdują się sami najlepsi uczniowie, którzy przed rejsem musieli zdać egzaminy i zaliczyć rok. „Zew Morza" jest szybkim jachtem, ma więc pewne szanse w regatach atlantyckich.

W BASENIE jachtowym na Gołęcinie stoi także „Leonid Teliga" — bliźniacza jednostka „Daru Szczecina". „L. Teliga" płynie również na „Operację Żagiel". Jacht należy do Klubu Sportów Wodnych „Hutnik" w Pogorii a portem macierzystym jest Szczecin. Dowódcą jednostki jest j. k. ż. w. Ryszard Książyński. Na pokładzie jachtu znajdować się będzie ekipa telewizyjna. Jacht wczoraj był jeszcze bez masztu. „Radmor" życzył sobie bowiem aby maszt postawiono po założeniu anteny, którą na „Leonidzie Telidze" będą montować dopiero w czwartek. Tymczasem tego właśnie dnia odbywa się uroczyste pożegnanie jednostek.

T. R.

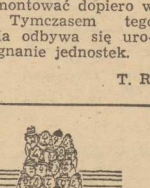

BEZ SŁÓW.

B. Zagrodny i L. Spychała zwyciężają w rajdzie „Kwitnącej Magnolii"

PIERWSZA automobilowa impreza rozpoczynająca sezon był tradycyjny rajd „Kwitnącej Magnolii". W zawodach, w których wzięło udział wiele załóg najlepsza okazała się załoga B. Zagrodny — J. Czepczyński (Trabant 601) przed M. Kunna — M. Biegasiewicz (Syrena 105) i R. Maruszewski — H. Maruszewska (Saab). Są to zwycięzcy w klasie do 1000 ccm. Natomiast w klasie powyżej 1 000 ccm klasyfikacja najlepszych przedstawia się następująco: 1. L. Spychała — A. Przybyciński (PF 125 p). 2. B. Staszewski — R. Radecki (Dacia). 3. J. Teredziński — A. Smoliński (PF 125 p) (K)

Po raz dziesiąty

Waterpoliści Arkonii na mistrzowskim tronie

JAK już informowaliśmy piłkarze wodni Arkonii zdobyli tytuł mistrza Polski. Jest to dziesiąty w historii tej sekcji tytuł — z których siedem zdobyto na basenach otwartych a trzy na obiektach zamkniętych.

Trzeba przyznać, że tegoroczny sukces przynadł gwardzistom nieco trudniej niż to miało miejsce w latach ubiegłych. Na taki stan rzeczy złożyło się szereg czynników. I tak, dwóch zawodników zdawało mature. D. Wicyński kończył studia na Politechnice Szczecińskiej, a kapitan zespołu K. Bieżała który obok J. Kodłubaja miał swój udział w zdobyciu wszystkich dziesięciu mistrzostw, zaangażowany był studiami na trzecim roku warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Są to niewątpliwie pozytywne przejawy łączenia nauki ze sportem za co zawodnikom tym należą się słowa uznania. Innym przykładem który miał niekorzystny wpływ na gre szczecińskich waterpolistów była mała ilość kontaktów przed i w czasie trwania ligi. Jest to bardzo ważny element, ponieważ w towarzyskich spotkaniach można wypróbować różne warianty gry oraz wprowadzać do zespołu, bez zbytniego ryzyka, nowych, młodych zawodników, dając im tym samym możliwość „ogrania się" z wymagającymi partnerami.

NIEMAŁY wpływ na obniżenie „lotów" przez starszych zawodników miała decyzja PZP o rezygnacji z gry w kadrze zawodników powyżej lat dwudziestu co pozbawiło niektórych „starszych" zawodników dodatkowych bodźców jakim jest niewątpliwie chęć reprezentowania barw narodowych. A oto zawodnicy, którym gratulujemy zdobycia tego cennego trofeum: Józef Kodłubaj, Krzysztof Biegała, Marek Jakacki, Andrzej Sala, Stefan Ciesielski, Artur Pisarski, Daniel Wicyński, Rajmund Kaczmarczyk, Tadeusz Pietraszkiewicz, Krzysztof Bzdak, Krzysztof Zaworski, Henryk Pociej i Ryszard Wilk. Trzej ostatni wymienieni zawodnicy powołani zostali do nowej kadry narodowej.

Obecnie waterpoliści Arkonii udali się na dobrze obsadzony turniej do Rumunii, a od 20 maja rozpoczną obozem na Węgrzech przygotowania do kolejnych mistrzowskich rozgrywek na basenach otwartych.

J. KAŹMIERCZAK

XII Turniej Najlepszych

Siatkarki zakończyły rozgrywki w grupach

DRUŻYNY siatkarek uczestniczące w XII Turnieju Najlepszych zakończyły rozgrywki eliminacyjne w grupach. Z grupy pierwszej awans do finałów uzyskały zespoły: Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego, Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia" i Fabryki Kabli „Załom", a z grupy drugiej drużyny Szpitala Garnizonowego, Urzędu Wojewódzkiego i Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego. 16 i 23 maja zespoły te stoczą mecze decydujące o podziale lokat od 1 do 6.

A oto końcowe tabele I i II grupy siatkarek.

GRUPA I		
1. Wydział Oświaty UM	6:0	12:0
2. „Gryfia"	5:1	10:2
3. „Załom"	3:3	7:6
4. Stocznia im. Warskiego	3:3	6:6
5. „Posejdon"	3:3	6:7
6—7. PPG	0:6	0:6
6—7. WPKM	0:6	0:6
GRUPA II		
1. Szpital Garnizonowy	7:0	14:1
2. Urząd Wojewódzki	6:1	12:2
3. OPGK	5:2	11:4
4. ZPS	4:3	8:6
5. Elektromontaż	3:4	6:8
6—7. Polmozbyt	0:7	0:7
6—7. MPBP	0:7	0:7

Do finiszu zbliżają się również rozgrywki w I i II lidze mężczyzn. O sytuacji w ich tabelach napiszemy niebawem. (ug)

TEATRY

MUZYCZNY — „Wesoła wdówka" g. 19.

KINA

DRUŻBA (tel. 356-05) „Szakal z Nahueltoro" g. 15.30, chil., l. 18; czwartek: „Co robić?" g. 15.30, 18, 20.15, USA, l. 15; KOSMOS (tel. 355-02) „Mazepa" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30, pol., l. 15; czwartek: „Niewinni o brudnych rękach" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 21, fr.-RFN, l. 18; BAŁTYK (tel. 733-35) „Nocne widma" g. 14, 15.30, 18, 20.30, ang., l. 18; czwartek: „Winnetou w Dolinie Śmierci" g. 20.30, jug., panoram.; „Nocne widma" g. 13, 15.30, 18, 20.30, ang., l. 18; COLOSSEUM (tel. 458-18) „Zorro" g. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30, 21, fr. (środa i czwartek); POLONIA (tel. 22-18-34) „Kazimierz Wielki" g. 19.30, pol., l. 15; „Pierścień księżnej Anny" g. 15, 17, pol.; czwartek: „Chłopiec z gitarą" g. 13; „Pierścień księżnej Anny" g. 15, 17; „Kazimierz Wielki" g. 19.30; PIONIER (tel. 475-02) „Awantura w sadzie" g. 10, 15, pol.; „Winnetou" g. 11, 13, jug. panoram., cz. III; „Absolwent" g. 22, USA, l. 18 (środa i czwartek); HETMAN (Pomorzany) „Król Maciuś I" g. 17, pol.; „Dzień Szakala" g. 19, ang., l. 15; PROMIEŃ — „Handlarz bronią" g. 15.30, 18, 20.30, wł., l. 15; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Syndykat zbrodni" g. 17.30, 19.30, USA, l. 18; MEWA (Żelechowo) „Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki" g. 18, wł., l. 15; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Królewskie marzenia" g. 17, 19, USA, l. 15; HUTNIK (Stołczyn) „Bądź z nim szczęśliwa" g. 16.30, radz., panoram.; „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 18, cz. II i III; i MAJ (Żydowce) „Podróż za jeden uśmiech" g. 17, pol.; „Miłość i anarchia" g. 19, wł., l. 18; BAJKA (Police) „Bubu z Montparnasse" g. 17, 19, wł., l. 15; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Ucieczka przez pustynię" g. 19, fr., l. 15; SYRENKA (Jasienica) „Taka była Oklahoma" g. 18, USA, l. 15; STOKROTKA (Śmierdnica) „Tajemnica rekopisu" g. 19, radz., panoram.; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Zbrodnia jest zbrodnią" fr., l. 15; WISŁA (Goleniów) „Nieśmiertelni" rum., l. 15; DAR (Stargard) „Tragedia Posejdona" USA, panoram., l. 15; INA (Stargard) „Zorro" fr.; GRYF (Gryfino) „Zasadzka" rum., l. 15.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromiejska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Malarstwo polskie: Pokaz jednego obrazu — temat marynistyczny; Władztwo Książąt Pomorskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — „Lad — wczesnośredniowieczny gród nad Wartą"; Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat: Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970. Dawna kultura budowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej: Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim: Wystawa przyrodnicza: ptaki; Pieczęcie Pomorza Zachodniego XII—XVII w. g. 9—15; RATUSZ — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Militaria XIX—XX w. g. 9—15; ZAMEK BWA — Witold Michalik — „Akt zbiorowy"; Malarstwo i tkanina Lucyny Krakowskiej g. 11—18.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; WEWNĘTRZNY — Pomorzany; CHIRURGIA — Jagiellońska; POŁOŻNICTWO — Golęcino; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — ul. Wojciecha 7 — g. 19—7; DOROSŁYCH — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8; STOMATOLOGICZNA — Woj. Polskiego 72 — g. 20—7.

APTEKI

DYŻURY: WIELKA 17 (dodatkowo cdtrutki i tlen) — tel. 372-75; AL. WOJ. POLSKIEGO 17 — tel. 352-61; AL. WOJSKA POLSKIEGO 134 — tel. 749-00; STOŁCZYN, Nad Odrą 20; ZDROJE — Batalionów Chłopskich 54

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 g. 7—21.

KOLEJOWA — tel. 460-21; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 933.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50, tel. 426-32 — g. 8—18.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

15.55 Dziennik TV (kolor). 16.05 Obiektyw. 16.25 Dla dzieci „Jurek bądź człowiekiem". 16.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie Polska — USA (kolor). w przerwie losowanie Małego Lotka. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20. Półfinał Klub. Pucharu Europy: Bayern (Monachium) — Real (Madryt) (kolor). 21.45 Filmoteka arcydzieł „Iwan Groźny" cz. II. 23.05 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.20 Jez. francuski. 16.55 Dla młodych widzów „Tylko dla zastępowych". 17.25 Decyzje nietnastolatków. 18 „Kwintet akordeonistów warszawskich. 18.20 Ludzie z pierwszych stron gazet. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.05 „Miłość życia" — film fab. prod. CSRS. 20.55 Polski film dokumentalny. 21.35 „24 godziny". 21.45 „Luisenstrasse, ulica, która nie istnieje" (kolor). 22 Z cyklu „Przyjacielskie wizyty" (kolor). 22.35 Jez. angielski.

CZWARTEK

6 i 6.30 TV Technikum Rolnicze. 9 Kino „Nauczyciel śpiewu". 10.10 Film „Iwan Groźny" cz. II. 12.30 Decyzje 15-latków. 13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze. 15 Matematyka w szkole. 16.30 Dziennik (kolor). 16.40 Obiektyw. 17 „Ekran z bratkiem". 18.05 „Spotkania kubańskie". 18.40 Anatomia sukcesu. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.35 Przypominamy, radzimy. 20.40 Ang. dramat „Krzyk w oddali" (kolor). 21.45 Pegaz (kolor). 22.30 Dziennik (kolor). 22.45 Program muzyczny. 23 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie Finlandia — Szwecja; USA — CSRS, RFN — ZSRR (kolor).

PROGRAM II

16.20 Jez. rosyjski. 16.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie USA — CSRS (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor) 19.30 Dziennik (kolor). 20.35 „Na węgierską nutę". 20.45 „Zderzak" cz. II. 21.15 „24 godziny" (kolor). 21.25 „Tawerna pod Różą Wiatrów". 21.55 Teleturniej „Tuzin". 22.20 Sylwetki X Muzy — Małgorzata Potocka. 22.45 Jez. francuski.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.35 Gimnastyka. 14.45 Polski film „Popiół i diament". 16.55 Wiadomości. 17 „Ludzie lasu". 17.30 „Przygody w Tajdze". 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19.25 Kronika. 20 Spotkanie w Moskwie. 20.35 Sport. 22.45 Kronika.

CZWARTEK

7.50 Gimnastyka. 8 Jez. rosyjski. 8.25 Kronika. 9 Spotkanie w Moskwie. 9.35 Sport. 11.45 Film TV CSRS „Sen pana Tomsika". 12.30 Wiadomości. 12.45 Jez. angielski. 15.40 Gimnastyka. 15.50 Program wojskowy. 16.30 Program dla szkół. 17 „Pacyfik". 17.25 Wiadomości. 17.30 Program dla młodzieży. 18 Program dla wsi. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej 19 Magazyn motoryzacyjny. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Obiektyw. 20.35 Program rozrywkowy. 21.25 Kronika. 21.35 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. 22.45 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I
(na fali 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 16, 19.20, 20, 21, 22, 23.

15.05 List z Polski. 15.10 Z polskiej fonoteki. 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 16.05 U przyjaciół. 16.11 Proponujemy. 16.20 Listy Przebojów. 16.35 Piosenki dla pilkarzy. 17 Radiokurier. 17.20 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. 19.35 Studio jazzowe PR. 20.05 Naukowcy — rolnikom. 20.20 Muzyczny seans filmowy. 21.05 Sport. 21.18 Koncert Chopinowski 22.20 Zespół „Grająca tabakierka". 22.30 Uczeni w anegdocie. 22.45 Mini-recital Steni Kozłowskiej. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Koncert symfoniczny muzyki polskiej. 0.11 Program nocny z Wrocławia.

PROGRAM II
(na fali 230 m i UKF 67.52 MHz)

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

14.25 Młoda Francja. 15 Radioferie. 15.40 Recital organowy. 16.10 Moda i piosenka 16.25 Pięć minut o wychowaniu. 16.30 „Karnazynowa dama". 16.40 PAW. 17 Muzyka ludowa Wschodu — Indie. 17.20 Reportaż. 17.40 Prądy i poglądy. 18 Utwory Fr. Schuberta. 18.40 Świat i my. 19 Repertuar muzyczny człowieka kulturalnego. 19.30 Teatr PR „Lawina". 20.30 Wiosna w muzyce. 21.50 „Śnieg, księżyc i kwiaty". 22 Magazyn studencki. 23 Utwory Fr. Landina. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Utwory M. Ravela.

PROGRAM III
(UKF 65.96 MHz)

14 Organy w Polsce. 15.10 Przypominamy Chór Warszawa. 15.30 Herbatka przy samowarze. 15.50 „Kolor". 16 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 Stare i nowe przeboje Alibabek. 16.45 Nasz rok 76. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Vademecum 49. 18 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Aktualności muzyczne z Paryża. 19 „Effie Briest". 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Utracona cześć Katarzyny Blum". 20 Fonoteka XX wieku. 20.40 Piosenki z filmu „Słodkie ZOO". 20.50 Pojedynek. 21.50 „W górę i w dół". 22 Fakty dnia. 22.05 „Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Trzy kwadranse jazzu. 23 Chwila poezji. 23.05 Czas relaksu.

PROGRAM IV
(UKF 68.78 MHz)

14.45 Radiowy tygodnik kulturalny. 15.05 Widziane z radia. 15.25 „Książki, które na was czekają". 16.05 Fantazja C-dur. 16.40 PAW. 17 Muzyczny program stereo. 18 Audycja UTSK. 18.25 O zdrowiu człowieka. 18.40 Spotkanie z historią. 19 Ekonomia na co dzień. 19.15 Jęz. hiszpański. 19.30 Program stereo. 22.15 W strone techniki. 22.30 Na hawajskich gitarach.

„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH". WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, skrytka pocztowae 70-052. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red naczelny 457-41; sekretarz redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział sportowy 379-50; dział łączności z czytelnikami 450-21, Biuro Ogłoszeń 394-34; red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250, dalekopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 192 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa, przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch", Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 23, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 35034. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. K-9

NAUKA

MGR INŻ. udziela korepetycji z matematyki, tel. 453-36. 6276-G

MATEMATYKI, francuskiego, niemieckiego, łaciny, angielskiego uczy posiadający 40-letnie doświadczenie korepetytor. Tel. 359-53 (Goniewicz). 4311-G

STUDENTKA udziela korepetycji: matematyka, fizyka, tel. 228-995. 6121-G

PRACA

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 4-letniego dziecka w godz. 8,30—16. Tel. 78-147, po 17. 6284-G

MŁODY mężczyzna pomoże pracą w prowadzeniu sklepu, zakładu, ogrodnictwa. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6286.

POTRZEBNA pomoc domowa dochodząca na 4 godziny dziennie lub na stałe do 2 starszych osób. Traugutta 43. 6148-G

PRZYJMĘ pomoc domową, raz w tygodniu w godzinach dowolnych. Świnoujście, Zymierskiego 59/1. 55-P

POTRZEBNA opiekunka do 9-miesięcznego dziecka. Ul. Armii Czerwonej 6/7. 6162-G

ZAKŁAD Naprawy Samochodów i Motocykli Szczecin, ul. Barnima 21, przyjmie natychmiast dwóch uczniów do przyuczenia zawodu. 6206-G

POSZUKUJĘ opiekunki do półrocznego dziecka. Graczyk, ul. Zakole 31/6. 6355-G

EMERYTOWANY adwokat przyjmie pracę. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6417.

MATRYMONIALNE

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo" 61-707 Poznań Libelta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi. 1341-K

PANNA lat 28 domatorka, wykształcenie wyższe, własne mieszkanie pozna kawalera do lat 35 bez nałogów, wykształcenie wyższe. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6384.

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 1349-K

KAWALER, lat 50, z własnym mieszkaniem, średnie wykształcenie, pozna pannę odpowiedniego wieku w celu matrymonialnym. Fotooferty mile widziane. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6406.

TECHNIK, kawaler, mieszkaniec Szczecina, pozna pannę w wieku 18—24 lat w celu matrymonialnym. Oferty proszę przesyłać pod adresem: Urząd Pocztowy, skrytka pocztowa 54, 72-100 Goleniów. 6421-G

PANI lat 32, zgrabna, miłej prezencji pozna pana kulturalnego, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6449.

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „Syrenka" Warszawa, ul. Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi. 1419-K

NIERUCHOMOSCI

DOM jednorodzinny wolno stojący wybudowany w 80 proc. — sprzedam. Wiadomość: Szczecin, ul. Żywiecka 3 (osiedle przed Pilchowem). 6364-G

DOM jednorodzinny lub połowę bliźniaka kupię. Może być w stanie surowym. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń Szczecin 6375.

PÓŁ bliźniaka w Dąbiu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6428.

DOM murowany wolno stojący w centrum Augustowa — sprzedam. Możliwość prowadzenia działalności usługowej. Wiadomość: Szczecin, tel. 610-372 po godz. 16. 6447-G

RÓŻNE

PRZYBŁĄKAŁA się suczka czarna, pudel do odebrania: Mazurska 21 m. 6. 6265-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 753-21 — Dudzik. 6310-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, tel. 459-59 — Łazaronek. 2316-G

POGOTOWIE Telewizyjne L. Krawczyński, tel. 22-66-81. 1845-G

POGOTOWIE Telewizyjne. Sławiński, tel. 22-58-14. 2765-G

DOKONUJĘ kompletnych przeprowadzek i przewozu mebli własnym samochodem meblowym, tel. 74-302. 2678-G

TELEWIZYJNE Pogotowie. Targowski, tel. 740-50. 3400-G

CYKLINOWANIE podłóg z malowaniem, tel. 708-43. 4059-G

TELEWIZYJNE Pogotowie. Edward Dydo, tel. 367-18. 4171-G

NOWO otwarty zakład krawiectwa damskiego poleca usługi. Ul. Kr. Jadwigi 43/6, II p. 6338-G

POGOTOWIE Telewizyjne. Śmiechowski, tel. 22-72-60. 4617-G

SZYBY do samochodów zagranicznych panoramiczne drobnorozpryskowe poleca „Secumit" Warszawa, Suflerska 6, tel. 10-93-12. 1250-K

ZESPÓŁ muzyczny na wesele. Pułaskiego 1/20. 5743-G

GARAŻ do wynajęcia przy ul. Mickiewicza, tel. 752-74. 6399-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, tel. 43-326 — Mochol. 6403-G

PRZYBŁĄKAŁA się suczka — ratlerek, brązowobeżowa, tel. 227-474. 6426-G

KUPNO

ENCYKLOPEDIĘ Powszechną z resztą subskrybcji — pilnie kupię. Tel. 22-14-82, wieczorem. 6215-G

OGRÓDEK z altanką (może być szopa) — kupię. Tel. 22-66-68. 6254-G

SKODĘ S 100 L lub Wartburga po małym przebiegu — kupię. Tel. 233-751. 6262-G

ZGRZEWARKĘ punktową kupię, może być do remontu. Szczecin-Kijewo, ul. Jelenia 17 — Kwiatkowski. 6272-G

PSZCZOŁY z ulami — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6274.

RZUTNIK Diaprex B-10, 85/2,8 lub podobny niedrogo kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6288.

NOWY silnik Perkins ze skrzynią biegów lub silnik Mercedes 190 D, po kapitalnym remoncie — kupię. Tadeusz Baran, ulica Czarnkowska 27 64-600 Oborniki k/Poznania. 6290-G

ŁODÓWKĘ małą — tanio kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6299.

BONY — kupię. Tel. 377-91, po godz. 18. 6309-G

MASZYNĘ do lodów produkcji włoskiej Carpigiani — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6318.

MAGIEL elektryczny — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6327.

OBUDOWĘ tylnego mostu do Fiata 125 p, rok prod. 1973 nowy typ — kupię. Szczecin, Krzywoustego 13/18, po 15. 6161-G

GARAŻ blaszany samochodowy — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6332.

RENCISTKĄ kupi telewizor za minimalną opłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6393.

SKODĘ 100 S, 100 L — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6425.

BONY PKO — kupię. Tel. 885-06. 6444-G

SUPOREKS oraz cegłę — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6457.

SYRENĘ 105 używaną — kupię. Tel. 370-94. 6498-G

VOLKSWAGENA do remontu lub karoserię — kupię. Tel. 744-86. 6392-G

SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD Renault-10 w dobrym stanie — sprzedam. Brodzińskiego 96, po 15. 6246-G

SAMOCHÓD Fiat 125 p, 1300 rok prod. 1972 czerwiec — sprzedam. Tel. 22-14-82 — wieczorem. 6252-G

FIATA 125 p, 1300 rok prod. 1970, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 22-58-78, po godz. 17. 6263-G

FIATA 126 p — sprzedam. Tel. 36-931, w godz. 16—17. 6262-G

SYRENĘ de luxe 105, odbiór z Polmozbytu — sprzedam. Dzwonić 230-777. od 16. 6285-G

RADIO „Elizabeth" — stereo III z gwarancją — sprzedam. Tel. 347-66, po 16. 6291-G

TAPCZAN dwuosobowy, stan bardzo dobry pilnie tanio sprzedam. Wiadomość: tel. 2233-10, godz. 17—19. 6298-G

WÓZEK dziecięcy uniwersalny w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Unii Lubelskiej 9b. 6305-G

WÓZEK dziecięcy spacerowy prod. NRD sprzedam. Ch. Paska 8A/7, po godz. 20. 6312-G

SZAFĘ nową trzydrzwiową na wysoki połysk — sprzedam. Wiadomość: Gumieńce, ul. Krzywa 29/2. 6315-G

WÓZEK uniwersalny dziecięcy sprzedam. Kaszubska 12/7, od 17. Hanasz. 6325-G

SYRENĘ R-20 b. dobry stan — sprzedam. Tel. 375-24, godz. 16. 6227-G

SZAFĘ trzydrzwiową, stolik pod telewizor, meblościankę i stół z zestawu „Nida" — ciemny orzech, kuchnię gazową z piekarnikiem, prałkę z grzałką, biurko, łóżka żelazne z materacami oraz okna i drzwi do altany — sprzedam. Wiadomość: Szczecin, ul. Samosierry 37A. 6232-G

TAKSOMETR Poltax dwuzaciskowy — sprzedam. Szczecin, ul. Studzienna 15/2. 6302-G

TAKSOMETR oraz urządzenie świetlne — sprzedam. Ul. Batalionów Chłopskich 121/3. 6501-G

SAMOCHÓD Warszawę i ule puste — sprzedam. Krasickiego 18/1. 6485-G

LODÓWKĘ barek, jasny mahoń — tanio sprzedam. Tel. 380-41 w. 9. 6488-G

KURY roczne, nioski rasy Leghorn, sprzedam. Szczecin-Klęskowo, ul. Lniana 11. 6491-G

RATLERKA szczeniaka — sprzedam. Tel. 708-33, od 14—17. 6493-G

Z POWODU wyjazdu sprzedam okazyjnie warsztat ślusarsko-mechaniczny. Wiadomość: tel. 612-889 codziennie od godz. 18. 6494-G

PANNONIĘ w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Tel. 23-11-50. 6497-G

JUNAKA w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam, ul. Chobolańska 17/2 od godz. 16 do 20. 4742-G

NYSĘ po kapitalnym remoncie — sprzedam. Ul. Olsztyńska 27. 6421-G

MASZYNĘ do szycia Singer, nie używaną na gwarancji — sprzedam. Choszczno, ul. Wolność 29b/1, tel. 269. 6123-G

PIANINO „Calisia" w b. dobrym stanie — sprzedam. Ul. Wieniawskiego 6/1. 6125-G

FIATA 125 p, 1300 — odbiór z Polmozbytu — sprzedam. Tel. 723-74 od godz. 19. 6126-G

TAPCZAN 2-osobowy, prod. NRD w kolorze zielonym z ruchomym oparciem, stan dobry — sprzedam. Pomorzany, ul. 9 Maja 80/7. 6138-G

BARAK drewniany budowlany 60 m kw. — sprzedam. Tel. 708-43. 6139-G

AUTOMAT grający prod. USA — sprzedam. Tel. 708-43. 6140-G

SŁUPKI ogrodzeniowe metalowe — sprzedam. Tel. 708-43. 7141-G

SZAFĘ grającą prod. USA — sprzedam. Tel. 708-43. 6143-G

BIAŁĄ suknię ślubną z kapeluszem, sprzedam. Wiadomość: tel. 82-01-30 po godz. 16. 6185-G

MASZYNY kalkulacyjne biurowe marki Facit CA-1 — 13 z 30 proc. bonifikatą — sprzedam. Szczecin, ul. Bajana 10, tel. 708-43. 6145-G

PAWILON z zapleczem oraz kiosk — sprzedam. Police Osiedle, tel. 397-48. 6159-G

NIE UŻYWANĄ maszynę dziewiarską dwupłytową marki indyjskiej „Simac" tanio sprzedam. Ul. Gen. Zawadzkiego 6/50. 6174-G

ROWER tandem, na gwarancji — sprzedam. Armii Czerwonej 40/9 od godz. 16. 6182-G

FIATA 125 p, 1300 rok prod. 1972 — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6187.

KIOSK — sprzedam. Potulicka 56/4. 6200-G

NOWY rower składak — sprzedam. Felczaka 8B/7. 6210-G

SYRENĘ 104, przebieg 39 tys. km — sprzedam., 9 Maja 58/13. 6330-G

TAPCZAN 2-osobowy — sprzedam. Tel. 23-16-92, po godz. 16. 6345-G

90 M KW., siatki ocynkowanej, 1,5 m wysokiej — sprzedam. Tel. 883-59. 6347-G

ROWER na gwarancji „Kormoran" sprzedam. Ul. Odzieżowa 13B/16. 6350-G

PRALKĘ „Frania", kuchenkę węglowo-gazową, rower wyścigowy i dziecięcy sprzedam. Tel. 22-23-06. 6365-G

MOTOROWER „Komar 3", nowy na gwarancji — sprzedam. Tel. 743-83, po godz. 15. 6366-G

TELEWIZOR Beryl — sprzedam. Ul. Kadłubka 31/18, po godz. 16. 6360-G

SZAFĘ jasną trzydrzwiową — sprzedam. Tel. 230-276, po godz. 16. 6347-G

MOTOCYKL MZ-TS-250/3 — sprzedam. Ul. Lniana 9 — Klęskowo. 6391-G

SAMOCHÓD NSU-Prinz — 600 sprzedam. Tel. 231-775, po godz. 14. 6394-G

FOTELE gabinetu kosmetycznego, lekarskie, ginekologiczne, lampy kwarcowe, urządzenia ginekologiczne — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6396.

WÓZEK dziecięcy głęboki prod. NRD — sprzedam. Ul. Santocka 12b/3. 6397-G

WARTBURGA 311, rok prod. 1962 — sprzedam. Tel. 39-902. 6401-G

PUDELKI czarne — sprzedam. Tel. 23-16-47, od godz. 16. 6404-G

MASZYNĘ dziewiarską 2-płytową, nową marki Veritas — sprzedam. Wierzbowa 127/2. 6405-G

PIERŚCIONEK złoty — sprzedam. Tel. 231-021. 6409-G

OLEJ silnikowy „Castrol" GTX — sprzedam. Tel. 23-18-93. 6410-G

ROWER, dwa przenośne piecyki, łóżko, narty — sprzedam. Tel. 748-48. 6418-G

WARTBURGA-combi 312 — sprzedam. Tel. 725-03. 6430-G

MOTOCYKL M-11, części zamienne, płyty adapterowe, telewizor na części — sprzedam. Tel. 70-295, po godz. 18. 6431-G

TAPCZAN — tanio sprzedam. Gen. Sikorskiego 6/13. 6433-G

VOLKSWAGENA Karmann-Ghia — sprzedam. Strzelecka 6/5. 6434-G

WÓZEK dziecięcy, spacerowy NRD — sprzedam. Tel. 23-22-29. 6435-G

SILNIK do Mercedesa 230 — sprzedam. Tel. 750-82. 6440-G

MEBLE używane na wysoki połysk, szafokredens, kanapotapczan, stół i krzesła — sprzedam. Tel. 22-72-47, po godz. 16. 6451-G

NOWY, jasny segment — sprzedam. Cena 15 tys. Janickiego 16/9 w godz. 16—19. 6452-G

MOTOROWER „Pegaz" — sprzedam. Tel. 751-85. 6459-G

FIATA 125 p, 1500, model 1975 na gwarancji sprzedam. Tel. 370-91. 6461-G

WÓZEK dziecięcy, głęboki — sprzedam. Ul. Piańska 5a. 6464-G

JAWĘ P-50 w stanie bardzo dobrym — sprzedam. Tel. 420-33, godz. 19—20. 6480-G

NOWĄ kanapę, po rozłożeniu 2×2 m — sprzedam. Tel. 23-25-17. 6472-G

LOKALE

M-5, I piętro (tapety, wykładziny dywanowe), osiedle Gontyny, zamienię na M-5 lub M-4 przy ul. Tatrzańskiej. Tel. 709-52. 6247-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, I piętro, zamienię na 2 mieszkania z wygodami. Niedziałkowskiego 18/4, od godz. 16. 6250-G

2 POKOJE z kuchnią w nowym budownictwie w Szczecinku, zamienię z kolejarzem na podobne w Stargardzie lub w Szczecinie. Wiadomość: tel. PKP 322 Szczecinek. 6264-G

MIESZKANIE M-4 w Stargardzie zamienię na podobne w Szczecinie. Tel. Stargard 54-71 wew. 30, od 7-15. 6269-G

MŁODY inżynier poszukuje pokoju sublokatorskiego do maja 1977 r. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6270.

MAŁŻEŃSTWO emeryci wydzierżawią chętnie u starszych osób nieumeblowany pokój z kuchnią lub używalnością z wygodami w Szczecinie, Goleniowie Dąbiu lub Zdrojach. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6273.

DO WYNAJĘCIA M-3 z telefonem na okres 5 lat. Tel. 775-38. 6487-G

DWA słoneczne pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, śródmieście, zamienię na większe, ul. Kopernika 1/4. 6480-G

POKÓJ z kuchnią w Mirsku woj. Jelenia Góra, zamienię na pokój w Szczecinie. Szczecin, ul. Parkowa 25/1, od godz. 18—20. 6490-G

KAWALER pracujący, bez nałogów poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6275.

MIESZKANIE własnościowe typu M-4 (komfort) trzy pokoje, o pow. 52,3 m kw., w Gdyni — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6294.

MŁODY mężczyzna poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6301.

M-2 lub kawalerkę pilnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6302.

MŁODA pracująca pani, (członek spółdzielni), doskonała znajomość języka rosyjskiego, mogąca udzielić bezinteresownie korepetycji poszukuje pokoju sublokatorskiego z osobnym wejściem w śródmieściu, może być stare budownictwo. Dzwonić 82-00-81 wew. 74, od 7—15. 6311-G

MAŁŻEŃSTWO z czteroletnim dzieckiem poszukuje pokoju z kuchnią lub dużego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6319.

MIESZKANIE kwaterunkowe, samodzielne frontowe, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, w.c. piece (możliwość założenia c.o.) telefon, (pow. ogólnej 82 m kw.) ulica Krzywoustego, II p., możliwość założenia pracowni itp., zamienię na dwupokojowe M-4 lub większe M-3, spółdzielcze, nowe budownictwo. Tel. 421-85, po godz. 17. 6322-G

MIESZKANIE kolejowe 3-pokojowe, komfortowe z telefonem, zamienię na dwa oddzielne mieszkania spółdzielcze, jedno mieszkanie z telefonem Tel. 435-38. 6223-G

MAŁŻEŃSTWO z rocznym dzieckiem (członkowie spółdzielni) poszukuje pokoju z używalnością kuchni i łazienki na okres kilku lat. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6238.

ODNAJMĘ pokój umeblowany z używalnością kuchni i łazienki małżeństwu bezdzietnemu. Kruszwicka 26 F. 6230-G

POSZUKUJĘ mieszkania M-2 lub pokoju sublokatorskiego z używalnością kuchni i łazienki na okres roku. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6240.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania M-2 lub M-3 na okres od 2 do 3 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6243.

M-2 pilnie kupię. ul. Stołczyńska 60/8. 6129-G

PILNIE kupię M-2 lub M-3. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6135.

ZDECYDOWANIE kupię M-3, własnościowe. Tel. 228-407. 6147-G

DWA pokoje, kuchnia, ogród, działka, chlewiki w Kluczu zamienię na podobne w Dąbiu lub Szczecinie, Rymarska 76. 6152-G

DWA mieszkania: 2 pokoje z kuchnią oraz jeden pokój z kuchnią, stare budownictwo zamienię na dwa pokoje z nowego budownictwa. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6153.

MIESZKANIE M-3 w Świdniku koło Lublina (dojazd do Lublina 15 minut) zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6166.

3-POKOJOWE mieszkanie w śródmieściu w starym budownictwie, zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Dzwonić 432-51, do 14. 6167-G

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju z używalnością kuchni na okres roku. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6172.

MIESZKANIE 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, w. c., na SDM-ie, zamienię na dwa mieszkania M-2 i M-3. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6173.

POSZUKUJĘ pomieszczenia na poddaszu lub małego pokoiku (może być nieumeblowane i nieogrzewane) najchętniej na Pogodnie lub Niebuszewie. Tel. 729-26. 6178-G

DWA pokoje z kuchnią, słoneczne w śródmieściu, zamienię na mieszkanie 3—4-pokojowe, względnie 2-pokojowe z łazienką. Mogą być piece. Tel. 448-86, po godz. 18. 6196-G

PRZYJMĘ do wspólnego pokoju pana. Górne Golęcino, ul. Okólna 19/1. 7169-G

M-2 własnościowe i M-3 nowe budownictwo, zamienię na domek jednorodzinny lub większe mieszkanie. Wiadomość: ul. 9 Maja 15a/8. 6198-G

MAŁŻEŃSTWO z 6-miesięcznym dzieckiem poszukuje mieszkania w nowym budownictwie w centrum, przy samotnej kulturalnej osobie, z możliwością zaopiekowania się dzieckiem. Tel. 820-517. 6220-G

PILNIE kupię M-2 lub M-3. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6222.

KUPIĘ mieszkanie M-1 lub M-2 albo zamienię M-4 na dwa mieszkania oddzielne. Wiadomość: tel. 610-395. 5004-G

KUPIĘ pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6331.

POKÓJ lub 2 pokoje z kuchnią i używalnością łazienki w domku jednorodzinnym w Dąbiu do wynajęcia. Tel. 612-648, po godz. 15. 6342-G

SKWIERZYNA — pokój z kuchnią, łazienka, c. o., zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Skwierzyna 66-410, Jagiełły 34/11, woj. Gorzów 6351-G

ZDECYDOWANIE M-2 kupię lub wynajmę na 2 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6354.

SOSNOWIEC — M-4 spółdzielcze zamienię na M-4 lub M-3 w Szczecinie. Szczecin, tel. 221-656. 6358-G

OBYWATEL norweski poszukuje na okres 1 roku samodzielnego mieszkania 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Oferty zgłaszać w godz. 9—15, pod tel. 302-399. 6372-G

POZNAŃ — M-3 spółdzielcze, c. o., komfort, w nowym budownictwie zamienię na większe lub równorzędne w Szczecinie, również nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6376.

ŁÓDŹ — M-2 spółdzielcze, zamienię na większe w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6381.

WŁASNOŚCIOWE mieszkanie 4 pokoje w nowym budownictwie, zamienię na dwa mieszkania 1 i 2-pokojowe, własnościowe. Tel. 395-49. 6336-G

KOMFORTOWE mieszkanie 2-pokojowe, II p., c.o. etażowe, zamienię na 3-pokojowe. Tel. 224-745. 6387-G

M-2 własnościowe — sprzedam. Tel. 22-90-12, od 18—20. 6338-G

PAN bardzo pilnie poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem. Tel. 338-40. 6407-G

SPÓŁDZIELCZE M-2, I piętro, w centrum miasta, zamienię na trzy pokoje z kuchnią ze starego budownictwa, c. o., Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6389.

PANI pracująca pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 349-68, od godz. 14-20. 6400-G

POKÓJ z kuchnią i łazienką, 29,13 m kw. pow. użytkowej w Resku k/Łobza zamienię na równorzędne lub kawalerkę w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, ul. Małopolska 52/10. 6411-G

SAMOTNY poszukuje niekrępującego pokoju. Tel. 22-30-03, po 18. 6415-G

PRZYJMĘ panienkę nie palącą do wspólnego pokoju w zamian za pomoc w domu starszej osobie. ul. Traugutta 117. 6416-G

MARYNARZ z żoną poszukuje mieszkania nie umeblowanego lub pokoju niekrępującego z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6419.

PANIENKA pracująca pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6423.

POKÓJ, kuchnia, łazienka, balkon, b. słoneczne 59 m kw., zamienię na równorzędne mieszkanie 2-pokojowe. Tel. 22-74-74. 6427-G

BYDGOSZCZ — M-2 spółdzielcze, zamienię na podobne w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Pomorska 1, 85-046 Bydgoszcz „89". 1402-K

MYŚLIBÓRZ — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, zamienię na podobne lub duży pokój z kuchnią, łazienką w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin-Żelechowo, ul. Dąbrowszczaków 10. 6434-G

POSZUKUJĘ mieszkania lub niekrępującego umeblowanego pokoju. Tel. 778-56. 6439-G

POSZUKUJĘ samodzielnego pokoju najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6442.

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Może być przy starszej osobie w zamian za opiekę. Tel. 622-421 wew. 378, od 7—15. 6446-G

MŁODE małżeństwo spodziewające się dziecka poszukuje pokoju z kuchnią, kawalerki lub M-2 na okres 1—2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6450.

PANIENKA pracująca członek spółdzielni poszukuje niekrępującego pokoju sublokatorskiego. Wiadomość: 888-96. 6453-G

KUPIĘ M-4 lub wynajmę samodzielne mieszkanie w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6454.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne pilnie poszukuje umeblowanej kawalerki na okres 1—2 lat. Tel. 452-49. 6458-G

M-2 w nowym budownictwie do II piętra na osiedlu Gontyny, Szopena lub w pobliżu — kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6463.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem zaopiekuje się osobą starszą lub dzieckiem w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6470.

MIESZKANIE 2-pokojowe, komfort, obok Kaskady, zamienię na podobne nieprzejściowe. Tel. 379-85, po godz. 16. 6474-G

BYDGOSZCZ — M-4, 3-pokojowe, własnościowe, zamienię na podobne w Szczecinie. Tel. Szczecin 448-86. 6475-G

M-2 nowe budownictwo kupię, możliwość rozliczenia ekwiwalentowego. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6481.

PRACUJĄCA poszukuje samodzielnego pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 6482.

MIESZKANIE spółdzielcze 2-pokojowe, III p., centrum, zamienię na minimum 3-pokojowe. Tel. 22-85-76. 6488-G

ZGUBY

ZAGUBIONO pieczątkę o treści: Inspektor gospodarki samochodowej WKTS w Szczecinie. Chaszkowski. 6367-G

Pracowity rok PEUK

◆ Znikną rowy melioracyjne
◆ „Gontynka" powiększona
◆ Osiedlowe ogrody przy ul. Milczańskiej i Klonowica

PRZEDSIĘBIORSTWO Eksploatacji Urządzeń Komunalnych powstało w ub. roku na skutek reorganizacji dawnego Miejskiego Zarządu Nabrzeży i Melioracji. W swoim programie działania zajmuje się ono wieloma ważnymi dla miasta, problemami. Oprócz spraw związanych z konserwacją urządzeń melioracyjnych, odwadnianiem dróg i troską o stan nabrzeży, eksploatuje też centralną bazę kruszyw mineralnych oraz dba o wygląd miejskich kąpielisk oraz — nowe zadanie — Teatru Letniego. Są to zatem obowiązki dość różnorodne, ale każde z nich ma dla nas istotne znaczenie.

ROK bieżący zapowiada się dla PEUK bardzo pracowicie. Tutejsza załoga ma bowiem wykonać usługi wartości 80 mln zł, z czego ponad połowa tych robót finansowana będzie z budżetu Urzędu Miejskiego. Główne obowiązki to odwodnienie szeregu dróg, dbałość o wygląd i zabezpieczenie basenów przeciwpożarowych, konserwacja urządzeń melioracyjnych i prace związane z tworzeniem tzw. małej architektury.

WŚRÓD zadań rzeczowych przedsiębiorstwa na pierwsze miejsce — z czego chyba najbardziej ucieszą się działkowicze — wybija się sprawa **odwodnienia ogródków działkowych.** Tego typu roboty prowadzone będą w tym roku u zbiegu ul. Eskadrowej i Przestrzennej oraz w rejonie ul. ul. Duńskiej, Bandurskiego i Przyjaciół Żołnierza.

PEUK zamierza także **zlikwidować na terenie Szczecina ostatnie już rowy melioracyjne.** Ten system odwadniania nie zdaje bowiem egzaminu w warunkach dużego miasta. Z tego też względu szereg ulic peryferyjnych otrzyma urządzenia kanalizacyjne.

NAJWIĘKSZE zainteresowanie szczecinian wzbudzą jednak zapewne zamierzenia dotyczące kąpielisk miejskich. Myśli się bowiem o **znacznym powiększeniu „Gontynki"**, przez dołączenie do niej około 4 ha terenu, przylegającego do ul. Szczanieckiej. Prace przy kształtowaniu terenu prowadzone są pełną parą. Jeżeli przedsiębiorstwo zdąży wykonać ogrodzenie — powiększona „Gontynka" otworzy swe podwoje już na początku bieżącego sezonu.

Nową szatę zyskała przystań na plaży mieleńskiej, którą w ubiegłym roku zrekonstruowano. W bieżącym roku powstaną tu jeszcze dwie wiaty, chroniące pasażerów białej floty przed deszczem.

Mieszkańcy Osiedla Pomorzany doczekają się wreszcie swojego **ogrodu osiedlowego,** który w ciągu bieżącego roku powstanie w rejonie ul ul. Milczańskiej i Klonowica. PEUK zagospodaruje ponadto otoczenie budynków przy ul. Zawadzkiego oraz skarpę na Osiedlu Drzetowo, o co od lat dopominają się tamtejsi mieszkańcy. Do tegorocznych zadań należy także wykonanie małej architektury wokół nowo otwartego hotelu „Reda". Cały jednak kłopot z tym, że nie można rozpocząć tych prac, gdyż Szczecińskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych opóźnia przekazanie terenów.

NIE sposób oczywiście wyliczyć wszystkich zadań przedsiębiorstwa w roku bieżącym. Sądzimy jednak, że szereg zamierzeń PEUK spotka się na pewno z dużym uznaniem mieszkańców Szczecina. (ten)

„1001 drobiazgów" na Osiedlu Przyjaźni

Nowy pawilon

WCZORAJ przy ul. Santockiej (róg Witkiewicza) otwarty został nowy, duży pawilon handlowy „1001 drobiazgów". Jego użytkownikiem jest Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem" — Oddział Szczecin.

Wykonawcą tego niezwykle funkcjonalnego obiektu była załoga z SPBO nr 3, a inwestorem Szczecińska Spółdzielnia Mieszkaniowa, która postanowiła w tym miejscu wybudować w ramach tzw. budownictwa towarzyszącego dwa pawilony handlowe dla mieszkańców osiedli: Przyjaźni, Kalina, Świerczewo i okolic.

Nowo otwarty pawilon jest obiektem polskiej konstrukcji. Całkowita jego powierzchnia wynosi 860 metrów kwadratowych a powierzchnia sprzedaży 440 metrów. Zaletą obiektu jest bardzo duże zaplecze magazynowe i socjalne. Załoga sklepu stanowi tylko 14 osób. Tak mała liczba personelu jest wynikiem wprowadzonego tu systemu sprzedaży metodą całkowitej preselekcji. Metodami tradycyjnymi sprzedaje się tu tylko sprzęt elektryczny i tkaniny dekoracyjne.

Tak więc ta niedoinwestowana w obiekty handlowe część miasta wzbogaciła się o nową, najbardziej nowoczesną placówkę handlową.

W niedalekiej przyszłości uruchomiony zostanie tu drugi pawilon tej samej konstrukcji, w którym prowadzona będzie sprzedaż artykułów spożywczych (Macz)

CAŁY SZCZECIN W KWIATACH 76

Czekamy na zgłoszenia

PO RAZ piąty z kolei otworzyliśmy nasz konkurs „Cały Szczecin w kwiatach". Dzisiaj szerzej poinformujemy Czytelników o nowych, konkursowych kategoriach i o sposobie nadsyłania zgłoszeń.

Komisja konkursowa mając na uwadze tych, którzy po raz pierwszy chcą startować w konkursie, jak również „weteranów", zgłaszających swój udział rokrocznie — postanowiła poddać oddzielnej ocenie tereny nowo założone i nigdy dotąd nie zgłaszane oraz te, które istnieją od dawna, niejednokrotnie były lustrowane i obecnie wymagają właściwej jedynie konserwacji. Podział ten ma na celu sprawiedliwą ocenę wkładu pracy poszczególnych uczestników, tych, którzy mają już spore doświadczenie w tej dziedzinie, jak i tych którzy dopiero je zdobywają. Również nowa kategoria: ogródki kawiarniane powinna wnieść do konkursu nowy, twórczy ferment.

NASTĘPNA w tym roku wprowadzona konkurencja będzie zapowiadana już w poprzedniej publikacji — plenerowa wystawa dekoracyjnych elementów kwiatowych. Udział w niej jest obowiązkowy dla dużych zakładów pracy, a dla innych według ich własnego uznania. Rzecz polegać będzie na pokazaniu mieszkańcom miasta, kompozycyjnych możliwości zieleni. Będą to różnego typu barwne „rzeźby" czyli kwiaty na konstrukcjach z metalu bądź drewna układane np. w piękne wazy, kotwice itd. Ogłaliśmy je niejednokrotnie dzięki Przedsiębiorstwu Zieleni Miejskiej — które ustawiało je w centrum miasta z okazji 30-lecia PRL. Wszyscy startujący w tej konkurencji, winni jak najwcześniej skontaktować się z PZM tel. 882-13 w celu zasięgnięcia niezbędnych informacji. Oczywiście naleciawsza kompozycja nie tylko zostanie odpowiednio wysoko nagrodzona, ale będzie też powtórzona w roku przyszłym na klombach pozostających pod opieką miejskich ogrodników.

WSZYSTKIE zgłoszenia do konkursu, niezależnie od poszczególnych kategorii, nadsyłać można od dziś do 15 maja br., wyłącznie na kartkach pocztowych, **do redakcji „Kuriera"** z dopiskiem **„Cały Szczecin w kwiatach"** i podaniem dokładnego adresu zgłaszanego obiektu, nazwiska i imienia zarówno administratora jak też opiekuna zieleni.

Regulamin konkursu nie uległ większym zmianom (napiszemy o tym w następnych numerach gazety), a na nagrody organizatorzy przeznaczyli blisko 400 tys. zł.

PAMIĘTAJ WIEC! Jeśli chcesz wziąć udział w konkursie pisz do nas: 70-550 Szczecin „Kurier Szczeciński", pl. Hołdu Pruskiego 8. (wys)

Kronika wypadków

U ZBIEGU al. Piastów z ul. Jagiellońską, zamroczony alkoholem przechodzień, 41-letni Zbigniew Ch. wszedł na przejeżdżający samochód ciężarowy. Po opatrunku w pogotowiu przewieziono mężczyznę na nocleg do izby wytrzeźwień. Zbigniew Ch. za spowodowanie wypadku zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

Wczoraj rano, we wsi Łuskowice gm. Kolin wbiegła niespodziewanie na jezdnię i dostała się pod koła motocykla 7-letnia Alicja K., mieszkanka Muskorzyna. Dziecko odwieziono do szpitala. W Mieszewie gm. Węgorzyno prowadzony z nadmierną szybkością przez 20-letniego Ryszarda W. z Nowogardu „Fiat-125 p" rozbił się o drzewo. Pasażerka, Elżbieta K. przebywa w szpitalu.

Dyżurny chirurg pogotowia udzielił wczoraj pierwszej pomocy 27-letniemu Ryszardowi Ł., mieszkańcowi ul. Światowida. Ryszard Ł. jadąc motocyklem wywrócił się i złamał sobie kilka palców prawej dłoni.

DO KLINIKI stomatologicznej PAM przywieziono wczoraj ze złamaną szczęką 20-letniego Andrzeja A., mieszkańca al. Piastów. Jak wynika z informacji pogotowia, Andrzej A. w bliżej nieznanych okolicznościach został pobity w pociągu.

W SZPITALU na Golęcinie przebywa na kuracji mieszkaniec ul Kazimierza Królewicza, 40-letni Józef S. Mężczyzna będąc na działce spadł z drzewa i złamał rękę.

PATROL MO zatrzymał wczoraj na targowisku turzyńskim 34-letniego, nigdzie nie pracującego Michała Z., mieszkańca ul. Bohaterów Getta Warszawskiego. Zatrzymany stanie w trybie przyspieszonym przed sądem pod zarzutem pobicia po pijanemu przechodnia. (ap)

Na Gumieńcach

Śmieci w wiosennym pejzażu

DŁUGO czekają na zjawienie się ekip MPO mieszkańcy ul.: Dworskiej, Rosenbergów, Niecałej, Krzywej. Wokół domów rosną sterty śmieci, bo pojemniki wypełnione są po brzegi. Wiosna i związane z tą porą roku prace ogrodowe, zmobilizowały właścicieli do uporządkowania ogrodów i otoczenia.

Podobno wywóz śmieci odbywa się tam nie częściej niż 2 razy w miesiącu. Z pewnością zbyt rzadko — wystarczy zlustrować ten teren. Namawiamy więc gorąco Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania do odwiedzenia wskazanych przez nas miejsc. Mieszkańcy Gumieniec — czekają. (wys)

Handel przed świętami

JUTRO i pojutrze, tj. 15 i 16 bm. sklepy spożywcze czynne będą do godz. 20, z wyjątkiem placówek normalnie czynnych dłużej oraz sklepów o obsłudze jednoosobowej, które to będą czynne normalnie. Sklepy mięsne otwierane będą o 1 godzinę wcześniej i zamykane o 1 godzinę później.

Sklepy branży przemysłowej — czynne w godz. od 10 do 20.

Notatnik szczeciński

◆ KLUB „Kontrasty" zaprasza młodzież szkół średnich na prezentacje muzyczne dziś, w środę w godz. od 16.30 do 19.

Natomiast Klub Amatorów Fantastyki Naukowej zorganizował z okazji obchodów 15-lecia pierwszego lotu człowieka w Kosmos mini-wystawę fotogramów pt. **„Astronautyka ZSRR"**, przy której codziennie o godz. 18 odbywa się projekcja przeźroczy. Wystawę zwiedzać można w godz. od 16 do 19 do 19 bm.

◆ **PROJEKCJE filmów przyrodniczych** organizuje Zarząd Oddziału Szczecińskiego Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. M. Kopernika dziś, 14 bm. o godz. 17, w sali nr 58 Akademii Rolniczej (parter) przy ul. Słowackiego 17. M. in. wyświetlony zostanie film pt. „Angkor — rozległa tropikalna dżungla w Kambodży".

Przez al. Wojska Polskiego

Na „zielonej fali"

NA początku maja, uruchomiona zostanie nowa sygnalizacja świetlna na pl. Zwycięstwa. Będzie ona wyposażona w specjalną przystawkę synchronizującą. Tym samym otrzymamy pierwszą w mieście tzw. „zieloną falę", umożliwiającą przejazd bez zatrzymywania się na kolejnych skrzyżowaniach. Samochód ruszający z pl. Zwycięstwa będzie miał zielone światło na dwóch następnych skrzyżowaniach: na pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i al. Wojska Polskiego z ul. Jagiellońska.

W przyszłym roku „zielona fala" obejmie węzeł na Bramie Portowej, skrzyżowanie ul. Krzywoustego z ul. Bogusława i pl. Kościuszki.

Pamiętając stołeczne kłopoty z „zieloną falą" zachowujemy w tej kwestii tzw. ostrożny optymizm, wyrażając przekonanie, że szczecińska działać będzie nie tylko w teorii. (jas)

Święta z „Pomeranią"

WCZASY świąteczne organizowane przez biura podróży cieszą się dużą popularnością wśród szczecinian. „Pomerania" przygotowała bogatą ofertę turystyczną na Wielkanoc, a większość skierowań została szybko sprzedana. Jak się dowiedzieliśmy, nasi Czytelnicy mogą jeszcze wykupić miejsca na 3-dniowych wczasach w Budzistowie koło Kołobrzegu (zajazd „Kasztelański") i w hotelu „Skanpol". Są też skierowania na wczasy sześciodniowe w Kołobrzegu, Świnoujściu i Międzyzdrojach. Zainteresowanych kierujemy do biura „Pomeranii", al. Jedności Narodowej 50, tel. 426-32. (jas)

Temat aktualny

Myjnia samochodowa — obiekt nieznany?

GDZIE umyć samochód w Szczecinie? Oto pytanie które od lat zadają sobie posiadacze pojazdów osobowych (a także — w listach do redakcji — nasi Czytelnicy). Pisaliśmy niejednokrotnie na ten temat. Sygnalizowaliśmy wprost katastrofalną sytuację istniejącą w zakresie tego typu usług. Nikt jednak nie reaguje. Nic nie robi się w tym zakresie. A samochodów przybywa... i rośnie rozgoryczenie.

Nie wszyscy posiadacze mają przy swoich garażach możliwość zainstalowania prowizorycznej myjni. Nie można także dopuścić do mycia pojazdów w strumykach, rzeczkach lub jeziorach. Mandaty sypią się przy byle okazji. I słusznie. Ale co mają robić ci którzy nie mogą się dopchać do dwóch mechanicznych myjni jedynych którymi dysponuje Szczecin? A należy pamiętać, że większość samochodów parkuje na ulicach. Stan ten będzie się pogłębiał. Nie dla wszystkich wystarczy terenów pod budowę garaży.

Brudny samochód jeżdżący po ulicach nie wystawia nikomu dobrego świadectwa. A przecież to nie tylko sprawa estetyki. To także problem przedłużenia żywotności pojazdu. Ale wróćmy do tematu zasadniczego.

OTÓŻ jeszcze kilka lat temu wstecz na terenie Szczecina było przynajmniej 8 myjni samochodowych. Zlikwidowano myjnie w stacji Automobilklubu przy al. Piastów. Nieczynna jest także myjnia na pl. Orła Białego, przy ul. Kopernika i dawnego przemysłu terenowego na al. Piastów. Dziś monopolista w tych usługach jest jedynie „Polmozbyt". Jedna myjnia mieści się na ul. Mieszka I, druga zaś przy ul. Przestrzennej. A samochodów mamy zarejestrowanych już ponad 30 tys.

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego zlikwidowano istniejące myjnie? Dlaczego nie powstają nowe, spółdzielcze i przy warsztatach naprawczych? W wielu miastach wojewódzkich sytuacja ta nie jest też najlepsza, ale... myjnie tam liczy się na dziesiątki.

TE wszystkie pytania kierujemy do Wydziału Handlu i Usług UM w Szczecinie, który naszym zdaniem powinien wszechstronnie patrzeć na rozwój także i tego typu usług. Co na to „Polmozbyt", który jak podał w swym informatorze na rok 1976 jest jednostką wiodącą w branży motoryzacyjnej? W wykazie 40 stacji i warsztatów motoryzacyjnych woj. szczecińskiego, nigdzie nie zaznaczono, że istnieją tam punkty mycia samochodów. W samym Szczecinie takich placówek jest aż 17. Sądzimy, że tym problemem powinien zainteresować się także Polski Związek Motorowy, jako mecenas i opiekun posiadaczy pojazdów mechanicznych. (z)